Nr. 21 Środa 20 stycznia 1937 r. Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr 80, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Na froncie i poza frontem

Inicjatywa walk pod stolicą w rękach wojsk rządowych

SYTUACJA NA FRONCIE.

Komunikat oficjalny donosi: Wojska rządowe odparły na odcinku Guadalajary gwałtowny atak powstańców, w okolicy miejscowości Albanades i Saelices.

Na froncie madryckim odparto w ciągu ubiegłej nocy kilka ataków powstańczych, w dzielnicy uniwersyteckiej. Nad ranem udało się wojskom rządowym zająć z powrotem część kliniki uniwersyteckiej.

Hiszpańska agencja rządowa donosi: Na froncie madryckim oddziały rządowe wysadziły w powietrze część kliniki uniwersyteckiej, poczym przeszły do ataku i zajęły dogodniejsze pozycje. Przez cały dzień inicjatywa operacyj znajdowała się w rękach wojsk rządowych. Na wszystkich odcinkach frontu operacje utrudniała niepogoda.

NA FRONCIE BASKIJSKIM.

Komunikat urzędowy Rady Obrony Bilbao donosi, że działalność artylerii nieprzyjacielskiej na odcinkach Amurrio i Orduna znacznie osłabła. Artyleria rządowa bombardowała skutecznie pozycje przeciwnika w okolicach Elorio. Na innych odcinkach panuje spokój.

AMENSTIA W HISZPANII LUDOWEJ.

Stała delegacja Kortezów uchwaliła projekt amnestii, która objąć ma 25 do 30 tysięcy przestępców politycznych i pospolitych. Amnestia ma być ogłoszona w najbliższym czasie i dotyczy przestępstw, popełnionych przed 15-ym lipca 1936 roku.

O POMOC DLA OFIAR REBELII HISZPAŃSKIEJ.

W Paryżu zakończyła obrady międzynarodowa konferencja w sprawie pomocy dla ranionych, wdów, sierot i uchodźców w Hiszpanii. W konferencji brali udział przedstawiciele 32 krajów. Dn. 17 b. m. po południu odczytano sprawozdanie delegacji hiszpańskiej i listy prezydenta Companys'a i min. Alvareza del Vayo. Konferencja uchwaliła tekst odezwy, wzywającej do wzmożenia pomocy dla republikanów hiszpańskich.

B. szpicel niemiecki gen. Franco

nie liczy już na szybkie zdobycie stolicy

„Daily Mail" zamieszcza wywiad z gen. Franco, który, zapytany o obecną sytuację wojskową, oświadczył:

„W istocie rzeczy Madryt nie jest pozycją wartości wojskowej, ale ma on kolosalne znaczenie polityczne. Przestępstwwem (?) i szaleństwem(!?) było ze strony czerwonych, że gdy dotarliśmy do Carabanchel, usiłowali oni wyzyskać Madryt jako front walki, wówczas, gdy właściwie Madryt powinien był być traktowany jako otwarte miasto (i oczywiście oddany bez walki pachołkom hitlerowskim gen. Franco). Rzecz oczywista — mówi dalej Franco— że my nacjonaliści hiszpańscy nie chcemy niszczyć własnej stolicy, ani zabijać bezbronne kobiety i dzieci (więc dlaczego mordują?). Jednakże — kończy gen. Franco — opanujemy Madryt własnymi metodami i we właściwym czasie (!) go zdobędziemy.

Rozejm w Chinach?

Pomiędzy rządem nankińskim a wojskami w Sian-Fu został osiągnięty rozejm, który będzie trwał do 15-tego, kiedy sporne sprawy będą omówione na plenarnym posiedzeniu specjalnego komitetu wykonawczego Kuomintangu.

Generał Yang-Hu-Czeu zgodził się na ewakuację 600 cudzoziemców, pozostających jeszcze w Sian-Fu.

Ewakuację dokonano drogą powietrzną.

Czy hitlerowcy chcieli wyłudzić pieniądze Ossietzky'ego?

Depesze już doniosły o wizycie pewnej tajemniczej damy w banku norweskim celem podjęcia nagrody Nobla dla Ossietzky'ego.

O sprawie tej donoszą do „Daily Herald", co następuje:

W „Kristiania Bank Kreditkass" w Oslo zjawiła się ładna, czarnowłosa, 30-letnia kobieta i przedstawiła pełnomocnictwo do podjęcia nagrody Nobla dla Ossietzky'ego, zdeponowanej w owym banku. Tajemnicza dama oświadczyła, że jest wysłanniczką adwokata berlińskiego, którego Ossietzky miał upoważnić do odebrania nagrody, zażądała w gotówce 50 funtów, przekazania reszty (8 tys. funtów) do jednego z banków niemieckich i przedstawiła do sprawdzenia paszport i inne dokumenty.

Dama zostawiła w banku dokumenty, oświadczając, że przyjdzie po upływie kilku godzin.

O ile można wnioskować z dokumentów i zachowania się damy, nie ma ona nic wspólnego z Ossietzky'm, lecz jest raczej sekretarką owego adwokata berlińskiego.

Gdy przyszła po raz drugi do banku, dyrektor oświadczył jej, że pieniądze zdeponowano na nazwisko Ossietzky'ego i że tylko on sam może je odebrać.

Dama zaprotestowała przeciwko tej decyzji, ale nic nie wskórała.

Nazwisko damy jest nieznane; przypuszczają, że za pobytu w Oslo mieszkała w poselstwie niemieckim.

Warto przypomnieć, że Ossietzky nie mógł wyjechać do Oslo, prawdopodobnie z powodu zakazu władz i że setki listów i depesz z życzeniami, nadesłane na adres Ossietzky'ego poczta odsyła z powrotem, z dopiskiem: adresat nieznany!

Echa ostatnich katastrof kolejowych

Zbytnie oszczędności

Oto przyczyna strasznej katastrofy w Mysłowicach

Straszna katastrofa kolejowa która wydarzyła się w piątek o godz. 5,12 rano na stacji kolejowej w Mysłowicach, wywołała ogromne wrażenie i poruszenie.

Już obecnie można się zorientować, że utajoną przyczyną tej katastrofy były rygorystycznie stosowane w kolejnictwie oszczędności. Istnieje bowiem wyraźny przepis, nakazujący opróżnianie torów pasażerskich dworca z postoju w ciągu 10 minut. Tymczasem kiedy w ciągu nocy nadszedł od strony Brzezinki pociąg mieszany, posiadający w swym składzie cztery wagony towarowe, po opróżnieniu wagonów przez pasażerów, odczepiono wagony osobowe i odesłano na inny tor postojowy. Wagony towarowe naładowane deskami i cegłą szamotową, pozostały jednak na miejscu z braku lokomotywy do manewrowania.

Pociąg ten wpuszczał pełniący dyżur na stawidle w Mysłowicach Karol Urbanek, który miał do pomocy zwrotniczego Koziołka. Urbanek skierował ten pociąg na tor Nr. VII i winien był — wobec pozostania tych czterech wagonów towarowych na peronie — zaopatrzyć odnośny hebel w czerwony znaczek, przypominający, że tor jest zajęty. W nawale pracy Urbanek zapomniał o tym — i kiedy ostatnia stacja przed Mysłowicami: Brzezinka — dała mu na krótko przed godziną 5 sygnał wyruszenia w dalszą drogę do Mysłowic pociągu osobowego z Oświęcimia i skomunikowała się z Urbankiem telefonicznie, ten oświadczył, że skieruje pociąg na tor Nr. VII, gdzie właśnie znajdowały się tamte cztery wagony. Rozmowę tę słyszał pomocnik Urbanka, zwrotniczy Kozioł, który również wiedział o tym, że tor jest zajęty, jednak przez roztargnienie nie zwrócił mu uwagi. (Ciekawe ile godzin każdy z nich był na służbie?).

Gdyby jeszcze peron był oświetlony, to z odległości, dzielącej stawidło od peronu, Urbanek byłby zobaczył stojące na tym właśnie torze wagony i sprostował swoją omyłkę. Tymczasem skutkiem ciemności, kiedy nadszedł pociąg osobowy od strony Brzezinki, Urbanek skierował go właśnie na zajęty tor. Nie bez winy — według twierdzeń władz — jest maszynista pociągu. Maszynista bowiem w rozkazie wyjazdu, jaki podpisał przed wyruszeniem z Brzezinki, miał powiedziane, że wjazd do Mysłowic nastąpi na torze VI-tym którego sygnalizacja wjazdowa różni się od sygnalizacji toru VII i posiada oznaczenie służbowe. O instrukcji tej wiedział także i jego pomocnik. Kiedy skierowano ich na tor inny, niż mieli w rozkazie, obaj winni byli puścić w ruch hamulce, przez co bądź uniknęłoby się katastrofy (jako, iż pociąg miał do dyspozycji, licząc od semafora do peronu, zgórą 500 mtr.), bądź też znacznie złagodziłoby się jej skutki.

Wobec stwierdzenia okoliczności co do rozkazu wyjazdu, prokurator wydał nakaz doprowadzenia maszynisty na miejsce katastrofy, gdzie przeprowadzono dochodzenie.

Władze utrzymują więc, że odpowiedzialność za katastrofę ponosi Urbanek, jego pomocnik Kozioł, który nie usunął wagonów towarowych, oraz maszynista pociągu osobowego i jego pomocnik.

Poza aresztowanym w piątek w południe Urbankiem, którego rozpacz na skutek nieszczęścia jest ogromna i omal nie doprowadziła go do odebrania sobie życia, aresztowano zwrotniczego i maszynistę pociągu.

Akcja Międzynarodówki Górniczej

za skróceniem czasu pracy

W końcu ub. tygodnia obradowała w Brukseli Egzekutywa Międzynarodówki Górników w sprawie skrócenia czasu pracy w górnictwie.

Uchwała Egzekutywy sprowadza się do dwóch postulatów. Pierwszy zwraca się do Międzynarodowego Biura Pracy z żądaniem jaknajszybszego zwołania konferencji z udziałem przedstawicieli rządów, przemysłowców i robotników. Drugi postulat kieruje się do wszystkich organizacyj górniczych, należących do Międzynarodówki, i domaga się natychmiastowego podjęcia akcji na rzecz skrócenia czasu pracy.

Akcja taka, jak wiadomo, toczy się obecnie w Polsce; wszczęto ją także w Belgii. W Stanach Zjednoczonych skrócono już czas pracy. We Francji wprowadza się w życie skrócony do 38 godz. i 40 minut w tygodniu czas pracy.

Polowania i wizyty dyplomatyczne

Odroczona wizyta min. Becka—Goering w Polsce?

W kołach politycznych obiegają pogłoski, że premier Goering przybyć ma w bieżącym roku, podobnie, jak w latach ubiegłych, na polowanie do Polski. Niektórzy twierdzą, że polowanie to odbędzie się wkrótce po powrocie premiera Goeringa z Włoch, inni zaś, że dopiero w połowie lutego. Polowanie urządzone będzie w Białowieży.

W kołach poinformowanych potwierdzają wiadomość, że wizyta ministra Becka w Bukareszcie została odłożona do końca lutego.

(PRESS)

Masowe aresztowania

wśród robotników na Śląsku Niemieckim

Wśród robotników fabryki amunicji w Gliwicach dokonało „Gestapo" licznych aresztowań. 22 robotników spośród aresztowanych przewieziono częściowo do więzienia w Opolu, częściowo zaś do więzienia we Wrocławiu.

Aresztowania wśród robotników zakładów amunicyjnych nastąpiły bezpośrednio po kontroli rzekomych delegatów komitetu pomocy zimowej w mieszkaniach robotniczych. Jak się okazuje, agenci „Gestapo" podali się za delegatów komitetu pomocy zimowej i działając pod tą maską powyciągali od domowników rozmaite szczegóły o sposobie myślenia i nastrojach politycznych poszczególnych osób. Domownicy w przekonaniu, że mają do czynienia z przedstawicielami komitetu pomocy zimowej, a nie ze szpiclami policyjnymi, powiedzieli niepotrzebnie to i owo, co w rezultacie spowodowało aresztowania.

Robotnicy w fabryce amunicji byli swego czasu zaprzysiężeni, że dochowują tajemnicy co do gatunku i rodzaju produkowanej amunicji.

LICZBA BEZROBOTNYCH WZRASTA.

Liczba bezrobotnych w Prusach Wschodnich wzrosła w miesiącu grudniu o 24.000. Cyfra poszukujących pracy wynosi obecnie około 42.000.

Na żądanie Berlina

odwołano włoskiego dyplomatę z Wiednia

Wrażenie w Wiedniu wywołało nagłe odwołanie attache prasowego włoskiego poselstwa, dr. Eugeniusza Morreale. Był to jeden z najbardziej wpływowych dyplomatów włoskich w Wiedniu, pozostający od kilku lat w bliskich stosunkach z kołami politycznymi i rządowymi w Austrii.

Nagłe odwołanie Morrealego nastąpiło na żądanie ambasadora Niemiec w Rzymie, von Hassela, który twierdził, że Morreale przez swoją działalność w Wiedniu psuje stosunki między Włochami a Niemcami.

W. M. Gdańsk

Zemsta Gauleitera Forstera

Senat gdański przedłużył na dalsze 3 miesiące areszt ochronny w stosunku do b. senatora z partii niemiecko - narodowej, dr. Blaviera. B. senator Blavier przebywa już od 3 miesięcy w areszcie ochronnym, a teraz areszt ten został mu przedłużony o dalsze trzy miesiące.

Decyzja senatu opiera się na paragrafie 4-ym rozporządzenia o uprawnieniach policji gdańskiej, które to rozporządzenie pozostaje w sprzeczności z konstytucją W. Miasta. Na mocy rozporządzenia policyjnego senat gdański przedłużać może do nieskończoności areszt ochronny wobec niemiłych sobie osób.

Przedłużenie aresztu ochronnego wobec osoby b. senatora Blaviera uważane jest w Gdańsku za wykonanie zapowiedzianej w swoim czasie zemsty „gauleitera" Forstera.

ZLIKWIDOWANY DELEKOPIS „GAULEITERA" FORSTERA.

Na skutek protestu polskich władz celnych, zlikwidowana została instalacja dalekopisu, założonego przed kilku tygodniami w biurach „gauleitera" Forstera przy Jopengasse w Gdańsku.

Dalekopis został sprowadzony bezcła z firmy Siemens w Berlinie. Zainstalowany w Gdańsku łączył bezpośrednio biuro „gauleitera" Forstera z centralą partii hitlerowskiej w Berlinie.

Zastosowane przy imporcie kosztownego aparatu manipulacje zmierzały do ominięcia normalnej drogi celnej i do wymigania się od wniesienia należnych opłat celnych. Gdańskie władze celne zastosowały tu procedurę niedopuszczalną.

Interwencja władz polskich sprawiła, że „gauleiter" Forster postawiony został wobec konieczności wniesienia opłaty celnej albo zrezygnowania z instalacji dalekopisu. Partia hitlerowska w Gdańsku wybrała drugą ewentualność. Instalacja w biurach „gauleitera" została skasowana, a sam dalekopis odesłany został do Berlina. (PRESS).

Antyfaszystowska organizacja
Niemców zagranicą

Z inicjatywy b. senatora Panta utworzona została nowa organizacja mniejszości niemieckich w różnych państwach. Organizacja po siada charakter antyhitlerowski i nosi nazwę „Związek niemiecki dla pokojowego rozstrzygania zagadnień mniejszości".

Do komitetu organizacyjnego weszli: b. senator Pant, jako przed stawiciel antyhitlerowskiej mniej szości niemieckiej w Polsce, re prezentant Niemców na Łotwie, Schiemann, oraz przedstawiciele grupy Niemców sudeckich z Cze chosłowacji.

Nowa organizacja przeciwstawia się zdecydowanie hitleryzmo wi i stoi na gruncie lojalności w stosunku do państwa, w którym da na mniejszość niemiecka zamieszkuje. Jako główne swoje zadanie organizacja wysuwa pielęgnowa nie i rozwój kultury niemieckiej.

Powstanie tej organizacji wy mierzone jest m. in. przeciwko „Związkowi Niemców zagranicznych". Związek ten, kierowany przez hitlerowców, rozwija w o statnich czasach gorączkową dzia łalność wśród mniejszości niemieckich poza granicami Rzeszy. Działalność tego związku jest bar dzo szkodliwa dla bezpośrednich interesów mniejszości niemieckich w poszczególnych krajach.

(„Press").

W Sandżaku Aleksandretty

Delegacja Ligi Narodów prowadziła dn. 17 b. m. dalsze badanie położenia w Sandżaku Aleksandretty. W Harbiwie naczelnik powiatu przyjął delegację w lokalu ratusza, przybranym flagami syryjskimi i francuskimi. Naczelnik powiatu w przemówieniu do delegacji podkreślił, że pomiędzy różnymi grupami ludności— Arabami i Alaultami panuje zupełna zgoda. Po południu delegaci odbywali rozmowy z ludnością arabską i turecką w różnych miejscowościach w sąsiedztwie jeziora Amuk, gdzie stwierdzili, że większość ludności stanowią Arabowie, którzy są w dobrych stosunkach z Turkami. Przed nadejściem nocy delegacja powróciła do Antiochii.

Jak już podaliśmy, Turcja nie zgadza się, by ten okręg został wcielony do niepodległej Syrii, ze względu na znaczny procent ludności tureckiej i proponuje utworzenie autonomicznej republiki pod protektoratem Ligi Narodów. Delegacja Ligi ma się zorientować na miejscu w nastrojach ludności.

Serbowie i Chorwaci
Na drodze do porozumienia

Prasa jugosłowiańska poświęca wiele uwagi spotkaniu prem. Stojadinowicza z dr. Maczkiem, w zamku Brezice. Spotkaniu temu nadawane jest specjalne znaczenie, gdyż jest to pierwsze zetknięcie się premiera Stojadinovicza, który jest równocześnie przewodniczącym wykonawczego komitetu jugosłowiańskiej unii radykalnej z b. szefem chłopskiego stronnictwa kroackiego. Dzienniki stwierdzają zgodnie, że jakkolwiek wynik tego spotkania nie jest dotychczas znany, to jednak dowodzi ono poważnej zmiany w atmosferze polityki wewnętrznej.

Bunt 700 więźniów

W więzieniu Guelphs w prowincji Ontario (Kanada) wybuchł bunt 700 więźniów. 150 więźniów zbiegło. W pewnej chwili całe więzienie znajdowało się już w rękach zbuntowanych, którzy zniszczyli urządzenia wewnętrzne gmachu, powybijali szyby, spalili pościel. Szkody obliczono na 40 tys. funtów. Wielu więźniów i dozorców odniosło rany. Zbiegli więźniowie ukrywają się w lasach, pokrywających okoliczne wzgórza.

Posiłki policyjne i straż ogniowa po dłuższej walce przywróciły porządek. Przyczyną buntu były skargi na pożywienie.

Lot szefa firmy Bat'a naokoło świata

Dnia 6 stycznia 1937 wyleciał ze Zlina aeroplanem „Lockead" w podróż naokoło świata szef firmy Bat'a w Zlinie, p. Jan A. Bat'a.

Podróż ta przedsięwzięta jest wyłącznie w celach handlowych.

Panu Janowi A. Bat'a towarzyszy w tej podróży czterech urzędników firmy, poza załogą samolotu, składającą się również z czterech osób.

Podróż obejmie wszystkie kontynenty oprócz Australii.

W swojej mowie pożegnalnej do pracowników firmy szef zaznaczył, że na 2 tysiące milionów ludzi na świecie wyrabia się tylko 900 milionów par obuwia rocznie. Niema więc mowy o nadprodukcji towaru, jest, tylko nadprodukcja biedy, która wytwarza spory i zatargi.

Kto chce prowadzić handel ze światem, nie może siedzieć za piecem. Przyszłość handlu światowego leży w lotnictwie.

Praca i wzajemna wymiana dóbr musi być celem poszczególnych jednostek i narodów. Jeżeli przestaniemy wymieniać towary, zaczniemy wymieniać ze sobą szrapnele.

Szef firmy Bat'a spodziewa się zdobyć dalsze rozległe rynki zbytu.

Mimowoli przychodzi na myśl, że Polska konsumuje tylko ½ pary obuwia rocznie na osobę, a mimo to mówi się i u nas o nadprodukcji zamiast skierować wysiłki na rozbudowę tej gałęzi przemysłu i pozyskanie rynków eksportowych. (z).

O pomoc
dla aresztowanych bezrobotnych w Gnieźnie

W związku z zajściami w dniu 17.XII ub. roku w Gnieźnie, wynikłymi na tle obniżonych racji żywnościowych dla bezrobotnych, znajduje się w więzieniu w Gnieźnie dużo towarzyszy bezrobotnych, oczekujących rozprawy.

Większość ich są to członkowie Sekcji Bezrobotnych Zw. Prac. Kom. i Inst. Użyt. Publ. Potrzebują oni pomocy prawnej i materialnej, a jeszcze bardziej potrzebują pomocy ich żony i dzieci.

Wzywamy towarzyszów, aby przesyłali datki na ten cel na adres: **GNIEZNO, UL. ŚW. WAWRZYŃCA Nr. 37, MAKSYMILJAN ŻOK, SKARBNIK RADY ZW. ZW.**

Tow. Żok urzęduje w biurze Rady we wtorki i piątki od godz. 9 do 13 i od 15 do 19.

RADA ZWIĄZKÓW ZAW. W GNIEŹNIE.

Pogoda mroźna

Przewidywany przebieg pogody dnia 19 bm.: W dalszym ciągu pogoda mroźna o zachmurzeniu nasgół niewielkim, przy umiarkowanych wiatrach południowo - wschodnich i wschodnich.

„Kolumna Debsa" do Hiszpanii

Na wezwanie socjalistów amerykańskich zgłosiło się 500 ochotników do walki w republikańskiej armii hiszpańskiej.

Grupa ta będzie nosiła nazwę „Kolumny Debsa", z nazwiska wielkiego przywódcy socjalizmu amerykańskiego. Odpływa ona do Hiszpanii w tygodniu bieżącym.

Ochotnicy ci wyjeżdżają do Hiszpanii wbrew ostrzeżeniom władz, że Amerykanie, wyjeżdżający na front hiszpański ryzykują utratę obywatelstwa Stanów Zjednoczonych.

W Belgii skrócono czas pracy górników

Rada ministrów Belgii zdecydowała zredukować czas pracy w kopalniach do 45 godzin tygodniowo.

Po 20 latach
bezlitosnego tępienia wszelkiej opozycji

Z Charkowa donoszą: W organizacji partyjnej trustu „Stal" pieniądze państwowe są rozkradane, i cały aparat partyjny, jak pisze „Charkowskij Raboczij", „zaśmiecony jest przez wrogie elementy trockistowskie". Kierownik trustu Sztejfer, jak ustaliło dochodzenie, jest „trockistą". Poza tym inne kierownicze stanowiska również zajmowali „trockiści, kontrrewolucjoniści, białogwardziści, petlurowcy, bundowcy i mieńszewicy". Przeszło 20 procent aparatu partyjnego w truście „Stal" stanowiło „klasowo wrogi element". Kierownik trustu „Koks", Ługidow, również miał utrzymywać ściśle stosunki z „kontrrewolucjonistami" z trustu „Stal".

Przypuszczać należy, że w danej sprawie chodzi nie tyle o sprzeniewierzenia, ile o nacjonalistów ukraińskich i żydowskich, a także o opozycjonistów lewicowych, których moskiewskie władze centralne usiłują doszczętnie wytępić. (PAT.).

Propaganda hitlerowska
na Węgrzech

Dzienniki węgierskie donoszą, że na Węgrzech kolportowane są w wielkich ilościach ulotki hitlerowskie. Według dziennika „Nepszava", stwierdzono, że ulotki, propagujące hitleryzm na Węgrzech, drukowane są w Hamburgu i stamtąd transportowane do Węgier.

Broszury, odezwy i ulotki hitlerowskie kolportowane są przede wszystkim wśród młodzieży. Prasa węgierska domaga się zdecydowanego wystąpienia władz przeciw importowi z Niemiec odezw i broszur hitlerowskich.

Pociąg najechał na furmankę

Wczoraj o godz. 7.30 rano na przejeździe pod wsią Białobrzegi, na linii kolejowej Bralkowy — Tomaszów Maz. Woźnica furmanki, na której znajdowało się czworo dzieci w wieku szkolnym, widząc zbliżający się pociąg osobowy, zdążający ze Skarżyska, podciął konia, by przejechać przez tor. W momencie jeden z chłopców zeskoczył z furmanki. Woźnica nie zdążył przejechać i parowóz uderzył całą siłą w tył furmanki. Jeden z chłopców został zabity na miejscu, drugi doznał bardzo ciężkich obrażeń całego ciała i złamania nóg, jedna z dziewczynek również została ranna. Woźnica i koń wyszli z katastrofy bez szwanku.

Eksplozja zbiorników tlenu
w rafinerii rumuńskiej

W rafinerii „Bessarabia" w Botroi (Rumunia) nastąpiła eksplozja zbiorników tlenu, niszcząc częściowo zabudowania fabryczne. Z pod gruzów wydobyto zwłoki inżyniera i dwóch techników. Wśród robotników jest wielu rannych. Szkody wyrządzone przez eksplozję wynoszą 10 milionów lei.

Wilki i niedźwiedzie napadają
na ludzi

Jednocześnie z nastaniem silnych mrozów, oraz opadów śnieżnych w różnych częściach Rumunii wyrządzają duże szkody wilki, które zagrażają licznym osiedlom ludzkim. W miejscowości Toplica dwa niedźwiedzie napadły na pewnego wieśniaka, który został ocalony przez sąsiadów, lecz ze strachu postradał zmysły.

Zgon Ryszarda Bolesławskiego

W niedzielę wieczorem zmarł w Hollywood na atak serca Ryszard Bolesławski, znany aktor i reżyser filmowy, urodzony w Warszawie. Ryszard Bolesławski liczył 48 lat. Studia odbywał — w wyższej szkole technicznej i na uniwersytecie w Odessie, zamierzając poświęcić się rolnictwu. Jego aspiracje sceniczne jednak popchnęły go na drogę kariery aktorskiej. W r. 1906 wstąpił do teatru artystycznego w Moskwie, utworzonego przez Stanisławskiego i w teatrze tym pozostawał jako reżyser do r. 1918. W czasie wojny polsko-bolszewickiej Bolesławski był w pierwszym pułku szwoleżerów i równocześnie zakręcał zdjęcia wojenne dla armii polskiej. Po demobilizacji udał się do Ameryki i szybko zasłynął jako jeden z najlepszych reżyserów filmowych.

Przegląd prasy

W WALCE O DEMOKRACJĘ.
Kongres ludowców.

Niedzielny kongres ludowców wywarł w społeczeństwie niewątpliwie duże wrażenie. Przemówiła wieś polska... Przemówiła silnie, *zgodnie*, bez rozdźwięków.

Treść uchwał omówimy oddziel nie i obszernie. Wszak ten kongres to fakt polityczny wielkiej wagi. Ale już teraz możemy w paru pobieżnych słowach stwierdzić, że przebieg kongresu był zgodny z przewidywaniami. *Walka o demokrację* była naturalnie głównym hasłem kongresu — jak tego wszyscy spodziewaliśmy się. Że kongres silnie zaakcentuje swój wrogi stosunek *do faszyzmu i komunizmu* — to było do przewidzenia. Ale w uchwałach spostrzegamy jeszcze cały szereg innych ciekawych momentów. Tu podkreślimy *trzy*. 1) dążenie do współpracy *z innymi* demokratycznymi prądami w społeczeństwie, 2) dążenie do głębokiej *przebudowy* gospodarczej społeczeństwa; 3) rozumne stanowisko w polityce zagranicznej (krytyka obecnego kursu; Gdańsk! Czechosłowacja!)

Taki był ten doniosły kongres. Łatwo więc pojąć, że na *prawicy* („sanacyjnej" i „narodowej") mógł wywołać ino gorycz, ino rozdrażnienie. To tak? bez rozdźwięków? solidarnie, silnie? I wobec tego zaczyna się próba „ustabiania" wrażeń kongresowych. Bo teoryjkę *„dwóch obozów"* diabli biorą: rośnie *trzeci obóz — demokracja.*

Różne mogą być „metody". Jedną np. zademonstrował *„Goniec"*. Polega na tym, iż wyraża nulc zdziwienie (imieniem pono innych), że kongres nie poszedł po linii „frontu ludowego". A - a proszę panów, porażka lewicy — kongres nie chce „frontu ludowego"! i t. d.

Jest to oczywisty *nonsens.* Pojęcie „frontu ludowego" à la Francja i Hiszpania zawiera w sobie moment współdziałania z komunistami. Z góry, doskonale było każdemu wiadomo, że ludowcy na współpracę z partią komunistyczną nie pójdą.

Uchwalone wczoraj rezolucje kongresu ludowego sprawiły niespodziankę(?) kawiarnianym politykom i zawodowym przepowiadaczom. Nie są ani „frontowo-ludowe" ani „faszystowskie".

Mącenie wody. Któż to się spodziewał, że uchwały będą „faszystowskie"? Któż to przypuszczał, że będą „frontowo-ludowe"? Jawny nonsens. Wiadomo było z góry, że będą przede wszystkim demokratyczne i wypowiedzą się za współpracą żywiołów demokratycznych.

Niestety, solidny i zreguły raczej lojalny w polemice *„Czas"* także użył „metody" niepięknej. Rozumiemy, myśl o możliwości koordynacji żywiołów demokratycznych w kraju sprawia przykrość starej obszarniczej konserwie. Ale trzeba się opanować, panowie... „Czas" pisze, że „Robotnik" jest zawiedziony w twych flirtach z lewicą „sanacyjną" („Kurier Poranny") i obecnie „pokornie" wprasza się w łaski ludowców i t. p. Czytajmy np. (o artykule tow. Kaczanowskiego):

Ustęp niewątpliwie charakterystyczny dla zdania sobie sprawy z nastrojów w obozie socjalistycznym. Po rozwianiu się możliwości związanych z artykułem noworocznym p. Czarnockiego, całe jego nadzieje skierowały się pod adresem ludowców. Stąd tak wielkie zdenerwowanie(?) w oczekiwaniu na wyniki obrad kongresu ludowego, stąd te nieśmiałe i pokorne(!) przypominanie rzekomych zasług prasy socjalistycznej dla „dążeń wyzwoleńczych wsi".

A fe, wytworni panowie z „Czasu"! Przecież to wszystko oczywista bujda! Co do „Kuriera Porannego", wyraziliśmy tylko zadowolenie, że po raz pierwszy w organie lewicy „sanacyjnej" znaleźliśmy obronę hasła demokratycznego (nowa ordynacja). A co do ludowców, nikt nigdy nie przypominał swych zasług. NB. „pokornie i nieśmiało", lecz po prostu publicysta „Robotnika" wyraził swą wiarę, że chłop polski na kongresie stanie na stanowisku konsekwentnej demokracji i w walce o demokrację będzie sojusznikiem polskiej klasy robotniczej. Poco tak niewybrednie „teatralizować" nasze stanowisko („pokornie" etc.)? Niesmaczna to metoda.

Jeszcze niewiele pism wypowiedziało się o kongresie. Zabrał głos także klerykalny *„Mały Dziennik"*, dowodząc, że polska wieś się bardzo radykalizuje. Dużo w tym prawdy. Ale za chwilę klerykalne pismo oświadcza, że część wsi polskich *już* się skomunizowała. Poco to klerykałom potrzebne? Przecież wiadomo, że to nieprawda.

Kongres ludowców jest wielkim ewenementem politycznym, jest poważnym krokiem w walce o demokrację. Niewątpliwie będzie pisała o nim cała prasa polska.

Na zakończenie podajemy głos naszej bratniej „Walki Ludu":

Chłopi, dążą do obalenia sanacji i do ustanowienia rządu wolności.

Rządem takim może być tylko Rząd Robotniczo - Chłopski. Żałować wypada, że sprawa ta nie znalazła dostatecznie jasnego sformułowania w uchwałach Kongresu. Niemniej jednak zasługuje na podkreślenie zdecydowane odcięcie się stronnictwa od faszyzmu endeckiego. W ten sposób wszelkie nadzieje endeków zostały rozwiane doszczętnie. Życie zaś wypełni formułę o współdziałaniu z ugrupowaniami demokratycznymi jedynie aktualną treścią współpracy z klasą robotniczą.

NIESŁYCHANA NIKCZEMNOŚĆ.

Donosicielski klerykalny „Mały Dziennik" w sobotnim numerze donosi, iż Komintern postanowił rzucić wielkie pieniądze na stworzenie legalnej bolszewickiej prasy w Polsce, i *w związku z tym* donosi o powołaniu przez P.P.S. dziennika 5-groszowego...

To łajdactwo tym denuncjantom na nic się nie zdało.

(Czy teraz p. B. K. rozumie skąd się bierze w Polsce antyklerykalna kontr-ofensywa?).

K. CZ.

Trup na torze kolejowym

Na torze kolejowym pomiędzy Piotrkowem a Moszczenicą, znaleziono zmasakrowane zwłoki mężczyzny.

Pierwotne przypuszczenie, że mężczyzna ten, niejaki Polak, padł ofiarą wypadku kolejowego upadło, gdyż szczegółowe oględziny lekarskie ujawniły ranę postrzałową w okolicy serca.

Policja wszczęła dochodzenie, które doprowadziło do sensacyjnych rezultatów. Okazało się, że Polak, w towarzystwie Stanisława Kubickiego i Bronisława Krawczyka, planował napad rabunkowy w jednej z podmiejskich wiosek. Na odgłos podejrzanych szmerów, wyrzawszy napastników dała szereg strzałów, z których jeden ugodził śmiertelnie Polaka.

Współtowarzysze wyprawy, pragnąc zatrzeć za sobą ślady, zabrali zwłoki i porzucili na torze kolejowym, pragąc w ten sposób upozorować samobójstwo.

Dnia 15-go stycznia 1937 roku odbyło się w Centrali P.K.O. w Warszawie 42-gie z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe Serii 1-ej.

Po zł. 1.000 otrzymają właściciele następujących książeczek:

8.116	27.306	36.851
4.831	28.718	42.190
[illegible]	28.794	43.327
14.163	30.599	[illegible]
15.763	36.194	[illegible]

Klasztor kobiecy budystów

W pobliżu Colombo (Cejlon) buddyści założyli klasztor kobiecy, którego głównym zadaniem będzie wychowywanie sióstr miłosierdzia. Potrzebnych kapitałów dostarczyło kilku milionerów buddystów z Colombo. Fakt ten świadczy o pewnym zwrocie w ideologii buddyzmu, który zaczyna skierowywać swą działalność ku bardziej praktycznym i użytecznym celom wyrzekając się przynajmniej częściowo kontemplacyjnego charakteru klasztorów.

W świetle faktów i dokumentów

Dyktatura „chrześcijańska" i „arcykatolicka" generała Franco

Kampania, prowadzona na rzecz gen. Franco i jego polityki przez POLSKĄ prasę „narodową", konserwatywną (typu „Słowa" wileńskiego) i klerykalną, jest czymś niebywałym, jeżeli chodzi o dytyramby dla oficjalnego przywódcy hiszpańskiej rewolty faszystowskiej, o zachwyty nad jego osobą i nad jego działalnością, o komplementy, dla „patriotyzmu" i „religijności" grupy generałów, którzy stali się w oczach CAŁEJ opinii europejskiej symbolem jawnej i cynicznej ZDRADY NARODOWEJ.

Fakty i dokumenty, które ogłaszamy poniżej, są zaczerpnięte WYŁĄCZNIE z prasy KATOLICKIEJ. Zestawił te dane w swoim wydaniu styczniowym miesięcznik „Esprit" („Duch"), taki zakrojony na większą skalę i postawiony na wysokim naprawdę poziomie paryski (jeżeli wypada porównać)... „Przegląd Katolicki".

Zaczynamy od cytat dosłownych.

Wezwanie katolików Hiszpanii do katolików całego świata

Jest rzeczą niesłychanie trudną w tej chwili utrzymać panowanie rozsądku nad namiętnością. Okropności wojny domowej, rozpętanej na ziemi naszej ojczyzny, są tak wielkie, że nawet umysł najobardziej jasny, najbardziej bezstronny nie może podołać uczuciom bólu, goryczy i gniewu. Jakąż odpowiedzialność ogromną wzięli na siebie ci, którzy stali się inicjatorami tej walki bratobójczej, zapominając o nakazach sumienia i o wymogach prawa.

My wszyscy — chrześcijanie, — przynależni do warstw społecznych, być może odrębnych, rozdzieleni, być może, przez różnice poglądów ideowych i politycznych, a jednak połączeni więzami nadprzyrodzonymi tej samej wiary w boskie objawienie, — postanowiliśmy podnieść nasz skromny głos, by zaprotestować po męsku przeciw tej fali okrucieństwa. Każdy dzień zawiadamia nas o nowych zbrodniach, i chmury ciemne wojny stają się z godziny na godzinę coraz to bardziej zwarte i groźne.

Czy jest rzeczą możliwą, by po dwudziestu wiekach historii chrześcijańskiej znaleźli się jeszcze ludzie, którzy mają czelność nazywać siebie katolikami, a przecież lekceważą w sposób tak oczywisty swoje obowiązki najbardziej elementarne? Nawet jeżeli się powstrzymamy od ujawniania naszych uczuć w stosunku do brutalności wojny domowej, która łamie prawa najbardziej elementarne jednostki i całego narodu, która łamie zasady najprostsze prawa międzynarodowego, która nie szanuje najdrobniejszej nawet części zasad, uznanych powszechnie, o łagodniejszym traktowaniu ludności cywilnej w czasie wojny, — nawet wyrzekając się wszystkich tych rozważań a biorąc za punkt wyjścia tylko nakazy etyki chrześcijańskiej, — musimy zaprotestować z całą mocą naszego przekonania przeciwko metodzie tak obrzydliwej i haniebnej, jak bombardowanie, powtarzane codziennie, naszego ukochanego Madrytu, nieporównane, stolicy hiszpańskiej Rzeczypospolitej, która cierpi okrutnie.

Nadano słusznie miastu wspaniałemu Oviedo nazwę bolesną „miasta - męczennika". Jakżeby trzeba było w takim razie nazwać MADRYT, niszczony przez bomby cudzoziemskie, oblężony przez armię kolonialną, uderzony w serce przez nieustanne mordowanie jego kobiet i dzieci. Kościoły i szpitale, szkoły i fabryki, całe dzielnice, położone daleko od terenu działań wojennych, pozbawione jakiejkolwiek wartości z punktu widzenia wojskowego,— zostały zniszczone bez miłosierdzia, setki ofiar niewinnych pogrzebały gruzy. Jest rzeczą niemożliwą dla istoty ludzkiej opisać ten straszliwy obraz rozpaczy; serce bić przestaje wobec takiej rzeczywistości tysiąc razy potworniejszej, niż najgorszy koszmar senny.

W obliczu Boga i w obliczu historii podnosimy nasz głos, by wyrazić nasze oburzenie wobec takich zbrodni, — podnosimy nasz głos twarzą w twarz ze wszystkimi mocarstwami ziemi. Wierzymy szczerze, że wszyscy ludzie dobrej woli znajdą się po naszej stronie.

ANGEL OSSORIO Y CALLARDO, adwokat, b. minister.

CLAUDIO SANCHEZ ALBORNOZ, profesor, b. minister.

KS. LEOCADIO LOBIO, wikariusz kościoła San Gines.

KS. GARCIA GALLEGO, profesor, jałmużnik Segowii.

JOSE MARIA SEMPRUN, pisarz, b. gubernator Toledo.

KS. JOSE GALLEGOS ROCAFUL, kanonik katedry w Granadzie.

JOSE CARNER, pisarz.

JOSE BERGAMIN, pisarz.

EUGENIO IMAR, pisarz.

***

Wszystkie te nazwiska są nazwiskami, znanymi w środowiskach Hiszpanii katolickiej, wierzącej i praktykującej szczerze.

Lista księży katolickich, wymordowanych przez „chrześcijańskie" wojska i urzędy gen. Franco

Według oceny kół katolickich kraju Basków liczba księży baskijskich, zamordowanych przez wojska gen. Franco, wynosi około 80 osób. Zbadanie dokładne prawdy jest bardzo utrudnione, ponieważ na terenie, zajętym przez wojska gen. Franco, niema żadnych gwarancyj procedury sądowej, niema adwokatów, jawnej procedury sądowej i t. d. Wiadomo tylko, że w jednej prowincji Guipuzcoa wojska gen. Franco uwięziły 150 księży, a dowództwo prowincji przekazało biskupowi — sufraganowi diecezji listę 1.800 księży skazanych na wygnanie z granic prowincji.

Sfery katolickie Francji i Belgii ustaliły natomiast listę nazwisk tych księży, których wojska gen. Franco rozstrzelały z całą pewnością. Oto ten spis, powtórzony za „Esrit".

1) Ks. Alejandro Mendecute, l. 45, kapelan z Hernani.

2) Ks. Marcin Lecuona, proboszcz w Reuteria, l. 29.

3) Ks. Gervasio de Arbizu, proboszcz w Reuteria.

4) Ks. Joaquin Arin, proboszcz w Mondragon, l. 64.

5) Ks. Leonardo de Guredi, wikary w Mondragon, l. 38.

6) Ks. Jose Marquiegui, wikary w Mondragon, l. 37.

7) Ks. Jose Sagarna, l. 24, wikary w probostwie Berviatua.

8) Ojciec Otano z kongregacji Serca Marii Panny w Tolosa.

9) Ks. Joaquin Iturri - Castillo, l. 30, proboszcz w Marin.

10) Ks. Jose Pengaricano, l. 63, wikary w Marquina - Echevarria.

11) Ks. Celestino de Onaindia, l. 38, drugi wikary w Elgoibar.

12) Ks. Jose de Ariztimuno, l. 39, sekretarz Związku duchowieństwa hiszpańskiego, znany pisarz katolicko - baskijski.

13) Ks. Jose de Adarraga, staruszek 80-letni.

***

Te nazwiska są sprawdzone. Znane są też okoliczności morderstw:

1) ani jeden z tych księży nie był wzywany przed oblicze żadnego sądu, choćby polowego

2) tylko dwóch badano, zarzucając im... udzielanie pociechy religijnej żołnierzom armii republikańskiej.

Egzekucje, o których piszemy, odbywały się w końcu października i w pierwszych dniach listopada.

„Katolicyzm" gen. Franco przejawił się tylko w tem, że wszystkim pozwolono przed śmiercią wyspowiadać się i przyjąć komunię. Skazanych traktowano brutalnie, obsypywano ich obelgami i t. d.

Głos „Blackfriars", miesięcznika ojców dominikanów w Anglii

„...Każdy katolik może mieć tylko sympatię dla katolików hiszpańskich. Jest wszakże błędem i czymś głęboko antychrześcijańskim stawać z tego powodu po stronie rewolty i odmawiać sympatii tym, którzy się bronią, ponieważ sądzą — *ze słusznością*, — że stoją w obliczu okrutnego despotyzmu reakcyjnego... Na szczęście wielki, przeważający odłam opinii katolickiej odmawia kroczenia drogą, którą jej wskazują siły reakcji, które bronią własnych przywilejów"...

***

Tyle na dziś...

Proszę teraz porównać fakty i dokumenty, które przytaczamy, z postawą wobec tragedii hiszpańskiej naszej prasy t. zw. katolickiej i „narodowej".

Wszak ojcowie Paulini z Częstochowy posyłali generałowi Franco list hołdowniczy w tym samym mniej - więcej czasie kiedy tamci księża baskijscy byli stawiani w podartych sukniach duchownych przed lufami plutonów egzekucyjnych tegoż gen. Franco.

W tym też zestawieniu faktów i dokumentów mieści się zarazem odpowiedź na niedzielny artykuł p. B. K. w „Kurierze Warszawskim" p. t. „EKSPLOATACJA STARYCH I OBCYCH RUPIECI". Panu B. K. chodzi o wzrost t. zw. nastrojów antyklerykalnych w środowisku naszego ruchu. Ten wzrost istnieje w samej rzeczy. Ale jego rodowód — to nie żadne „obce wpływy", — tylko nieprawdopodobne ZAKŁAMANIE naszych rodzimych POLITYKIERÓW (bo nie polityków) klerykalnych, — zakłamanie które uderza tak jaskrawo właśnie pod reflektorem dramatu hiszpańskiego.

***

Bywają wszakże i jeszcze inne — drobniutkie — przykłady... etyki. W „Przeglądzie Katolickim" ze stycznia znajduję, naprzykład, uwagę następującą:

„Robotnik" żegluje coraz wyraźniej na Wschód. W numerze (z 4 stycznia) w dziale redakcyjnym widnieje następujące wezwanie do czytelników: „Czy nabyłeś już wydawnictwa ZRSS?".

Autor z „Przeglądu" sądzi najwidoczniej, że my reklamujemy — i to w dziale redakcyjnym — wydawnictwa sowieckie. Niechże u spokoi swoje „chrześcijańskie" sumienie i zaniecha dalszych denuncjacyj: Z. R. S. S. — to *Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych*, jedna z najlepszych *polskich* organizacyj sportowych.

Sprawa — pozornie — drobniutka, charakteryzująca jednak dosadnie... poziom etyczny.

M. NIEDZIAŁKOWSKI

Hitleryzm wobec kościoła

Havas donosi z Berlina: W Niemczech 14-letnie dzieci mają prawo, bez zezwolenia rodziców, składać oświadczenie o swym wystąpieniu z kościoła. Kilka wypadków wystąpienia dzieci w tym wieku z kościoła zostało skierowanych do trybunału w Berlinie gdzie zapadło orzeczenie, że działanie tych dzieci ma ważność prawną, gdyż w 14-ym roku życia jest się już pełnoletnim, z punktu widzenia religii. Najwyższe władze kościoła protestanckiego w Niemczech zwracają uwagę rodziców na doniosłość tego orzeczenia trybunału, żądając równocześnie, aby pastorzy i wychowawcy młodzieży postarali się zapobiegać tego rodzaju wypadkom. (PAT.).

Na froncie akademickim

Z WILNA.

W sobotę odbyły się manifestacje młodzieży ludowej, domagającej się otwarcia Uniwersytetu.

W WARSZAWIE.

W niedzielę o godz. 12 w sali Handlowców przy ul. Siennej odbył się wiec nielicznej grupki „sanacyjnej" młodzieży akademickiej. Mówcy biadali się w swych przemówieniach nad utratą wpływów „sanacji" wśród młodzieży akademickiej i nawoływali do przeciwstawienia się burdom endeckim.

PO OTWARCIU UNIWERSYTETU

Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie zamknięto w końcu listopada. Otwarty został 10 stycznia b. r. Przerwa w zajęciach urozmaicona endecką „blokadą", trwała około 7 tygodni. Po otwarciu uczelni na nowo uczęszczającym do niej studentom stanęły przed oczyma przede wszystkim dwie rzeczy: nowe czyste szyby i futryny, opalony tynk w Audytorium Maximum, oraz nalepianie kartki na ławkach sal wykładowych o treści: „Miejsce zajęte przez Polaka". Poza tym wszystko pozostało bez zmian. Pozostały nawet endeckie burdy, które trwały przed zamknięciem Uniwersytetu.

W ubiegłym tygodniu codziennie dochodziło do jakiejś awantury. Codziennie wynoszono studentów-Żydów do szpitala św. Rocha. Wybryki tym razem zostały nieco urozmaicone. Strzelano nawet 2 razy, dzień po dniu podczas starć z młodzieżą demokratyczną, ze straszaka.

Narazie nie zapowiada się jakoś na „uspokojenie umysłów". Endecy, szczuci artykułami „Warszawskiego Dziennika Narodowego", „ABC" i coraz częściej „Czasu", głoszą wszem wobec, że z postulatu ławek żydowskich nie ustąpią. Żydzi znów mówią, że na ghetto ławkowe nie pójdą.

Stan z przed zamknięcia uczelni nie zmienił się ani na jotę. Ale przy takim stanie rzeczy piękne pole do popisu mają władze akademickie. A o ich interwencji jakoś nic nie słychać. Jeden tylko prof. Jabłczyński postanowił zedrzeć na swej sali wykładowej kartki, głoszące, że miejsce dane zajął Polak.

My, młodzież demokratyczna, chcąca za wszelką cenę zachowania spokoju na uczelniach, pytamy się: jakie wyjście znajdzie p. Rektor z wytworzonej sytuacji? Myślimy, że po szybkiej interwencji w rodzaju zawieszenia doc. Rajchmana za list otwarty, ogłoszony w piśmie demokratycznym, nastąpi również szybka interwencja w zaprowadzeniu spokoju na uczelniach.

Bardzo byśmy się chcieli nie pomylić. (AS).

Uchwały Kongresu Str. Ludowego

Kongres nadzwyczajny Str. Ludowego zakończył, jak pisaliśmy, w niedzielę wieczorem swoje obrady. Uchwały zostały przyjęte jednomyślnie. *Niektóre z nich uległy konfiskacie;* skonfiskowano — między innymi — uchwałę, która charakteryzuje „sanacyjny" system rządzenia. Powtarzamy na tym miejscu teksty, które podać możemy. *Red.*

I

Kongres przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z politycznej działalności NKW.

II

Kongres wyraża uznanie i podziękowanie licznej już dziś gromadzie działaczy ludowych, którzy z godną podziwu ofiarnością i poświęceniem . . . . pracują nad rozszerzeniem i umocnieniem ruchu ludowego.

III.

Kongres S. L. stwierdza, iż . . . . rozwój wypadków dowodzi, że sytuacja międzynarodowa, mimo chwilowych odprężeń, staje się coraz bardziej skomplikowana i groźna. Wymaga ona nie tylko na większych wysiłków, celem wyposażenia państwa w materialne środki obrony, ale w niemniejszym stopniu także przygotowania moralnego przez przywrócenie zwartości wewnętrznej narodu i najściślejsze zespolenie z państwem szerokich mas, by poczuły się znowu w pełni współodpowiedzialne za losy państwa i zdolne były do największych choćby na rzecz jego ofiar . . . . Rozbijanie stronnictw politycznych i tworzenie usłużnych grupek, złożonych z żywiołów zdemoralizowanych, prowadzą tylko do głębszego jeszcze zanarchizowania społeczeństwa.

IV.

...Kongres stwierdza, iż Stronnictwo Ludowe, żądając likwidacji sanacyjnego systemu rządzenia, dokładało wszelkich sił, by dążenia mas chłopskich tak do zmiany stosunków politycznych, jak do przebudowy gospodarczo-społecznej, utrzymać ściśle w ramach legalności . . . .

V.

Kongres stwierdza, iż próby podzielenia społeczeństwa na dwa obozy — jeden pod protektoratem faszyzmu, drugi pod protektoratem komunizmu — nie powiodą się, albowiem są w społeczeństwie potężne siły, w pierwszym rzędzie Stronnictwo Ludowe, które, stojąc na gruncie demokracji, przeciwstawiają się i przeciwstawią się w sposób zdecydowany nie tylko systemowi sanacyjnemu, ale i faszyzmowi z prawa, jak komunizmowi z lewa.

Stronnictwo Ludowe, wierząc, iż każda dyktatura jest zgubna dla chłopów i że masy wiejskie tylko w ustroju demokratycznym mogą uzyskać należny im wpływ, odrzuca możność współpracy tak z faszyzmem z prawa, jak komunizmem z lewa, czy jakimkolwiek bądź innym ugrupowaniem, dążącym do wprowadzenia dyktatury.

Stronnictwo Ludowe dążyć będzie do współdziałania z ugrupowaniami szczerze demokratycznymi dla realizowania konkretnych celów bez ograniczania samodzielności polityki Stronnictwa.

VI.

Kongres S. L. wita z radością coraz liczniejsze fakty przystępowania chłopów ukraińskich w Małopolsce do Stronnictwa Ludowego.

Kongres wyraża przekonanie, iż współpraca w S. L. chłopów polskich i ukraińskich kierowana z jednej strony wspólnym chłopskim interesem, z drugiej poszanowaniem narodowych i kulturalnych potrzeb obu stron, jest najlepszą drogą do rozwiązania zagadnienia współżycia obu narodowości w państwie polskim.

Kongres wyraża zdumienie z powodu krótkowzroczności niektórych organów władzy rządowej, które, kierując się nienawiścią do Stronnictwa Ludowego, przeciwdziałają na równi z szowinistami ukraińskimi przystępowaniu chłopów ukraińskich do organizacyj ludowych.

VII.

Kongres stwierdza: Rok ubiegły zahamował wprawdzie na razie pogłębianie się katastrofy w rolnictwie, nie przyniósł jednak pozytywnej poprawy w życiu gospodarczym Polski, gdyż nie usunął istotnych przyczyn zła. Dla osiągnięcia poprawy niezbędne jest wykonanie wielkiego planu przebudowy struktury gospodarczo-społecznej, któryby się składał:

a) z głębokich reform społecznych z reformą rolną na czele, niezbędnych dla przyszłego rozwoju kraju i dla zatarcia wiekowej niesprawiedliwości społecznej. Ten, ktoby chciał utrzymać w Polsce dotychczasowe przywileje jednych, które w skutkach swych są nędzą i krzywdą drugich, narażał by kraj na nieobliczalne wstrząsy, groźne dla naszej państwowości;

b) z uprzemysłowienia Polski we wszystkich dziedzinach i z przeprowadzenia wielkiego planu robót publicznych, co dostarczyłoby pracę wielomilionowej rzeszy bezrobotnych i półbezrobotnych oraz wykorzystanie bogactw naturalnych kraju, leży w interesie powszechnym. Planowość ta nie powinna jednak przybrać form szkodliwego etatyzmu, ani też nie doprowadzić do biurokratyzacji gospodarstwa narodowego.

Taki plan naprawy, który jedynie pozwoli Polsce dogonić inne kraje Europy pod względem gospodarczym i cywilizacyjnym, może być podjęty tylko przez rząd oparty na zaufaniu społeczeństwa, rząd rozporządzający nie tylko środkami policyjnymi, ale niezbędnym kredytem moralnym w narodzie.

VIII.

Uważając walkę o wolność i demokrację za naczelne (narazie) zadanie ruchu ludowego — Kongres stwierdza jednak, że równocześnie lud polski dążyć winien z jaknajwiększą energią do pracy w samorządzie oraz do tworzenia nowych samodzielnych placówek gospodarczych i kulturalnych. Na czoło wysuwają się tu: spółdzielczość i organizacje oświatowe, bez których same zwycięstwa polityczne nie zapewniłyby dostatecznie istnienia i rozwoju Polski Ludowej.

***

Inne rezolucje omawiają, jak już pisaliśmy, zagadnienia polityki zagranicznej, specjalnie sprawę Gdańska, oraz — osobno — sprawę Berezy Kartuskiej.

Nastrój na Kongresie panował zwarty i solidarny. Nie było, oczywiście, najmniejszych choćby prądów odśrodkowych ani — tym bardziej — rozłamowych.

Nowy numer „EPOKI"

Ukazał się nowy numer „EPOKI" i zawiera treść następującą: Start demokracji polskiej. — Samoobrona ludów. — J. Rola: Dzień wielkiej wagi. — Z. Jarosz: Miguel de Unamuno. — H. Krahelska: Światła i cienia. Jeszcze o książce Gide'a. — A. Grot: Magnateria, sanacja, endecy — Wł. Kowalski: Malkontenci.— Z dnia na dzień: Pióro i pięść. Obrzydliwość. Zatajenie. ABC... F. — Zachwała ciury. Jak się melduje reakcja? Torquemada czy Herod? Jacy to ludzie? Tęsknota za liberią. — Przegląd polityczny. Film. Najnowsze książki. Cena gr. 50. Redakcja i Administracja, Warszawa, Piłsudskiego 12.

Kpiny z ludzi...

P. Gutowski parceluje majątek Radowice pow. włodzimierskiego. Małorolni z sąsiedniej komasowanej wsi, oraz robotnicy rolni chcieliby nabyć parcele. Właściciel żąda jedna" zapłaty 60 procent z góry, a resztę przy rejencie.

Zainteresowani odwolali się do Komisarza Ziemskiego, który oświadczył że ustawa o reformie rolnej daje im rzeczywiście pierwszeństwo, ale... warunki finansowe ustala dziedzic.

Zapytujemy: w czyim interesie leży podobne naigrawanie się z tragedii wielu rodzin robotniczych i chłopskich? Kto odpowiada za wpajanie w ludność przekonania, że prawo do ziemi robotników rolnych i małorolnych, przewidzia ne ustawą, może być przez obszarników gwałcone za zgodą władz ziemskich?

Sprostowanie urzędowe

W związku z zamieszczonym w dn. 2 XII 1936 r. artykułem p. t. „Niewłaściwi ludzie na niewłaściwych miejscach"., na zasadzie art. 21 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dn. 7.II 1919 r. (Dz. P.. P. P. Nr. 14 poz. 186) proszę o zamieszczenie w tym samym miejscu i tymi samymi czcionkami poniższego sprostowania:

„Nieprawdą jest, jakoby Starosta Powiatowy p. Wardejn Zagórski w Zawierciu polecił i całym autorytetem poparł kandydaturę p. Edwarda Chrząszcza na wójta w Łazach. Natomiast prawdą jest, że p. Chrząszcz wybrany został wójtem w dniu 17.III 1934 r., a w Zawierciu p. Wardejn Zagórski objął swoje stanowisko w połowie września 1934 r., a zatym nie miał i nie mógł mieć żadnego wpływu na przebieg wyborów wójtowskich w Łazach".

Za Wojewodę (—) *E. T. Krakowian*
Z-ca Naczelnika Wydziału.

Wiadomości z całej Polski

SKAZANIE DEFRAUDANTA.

Przed Sądem Okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa przeciwko b. sekretarzowi Sądu Grodzkiego w Chełmnie, Lucjanowi Langowskiemu, oskarżonemu o nadużycia pieniężne, sięgające kwoty 7,003 zł. 28 gr., oraz fałszowanie ksiąg kasowych.

Sąd skazał oskarżonego na 4 i pół roku więzienia, pozbawiając go praw obywatelskich na lat 5.

PARYLEWICZOWA W SZPITALU ŚW. ŁAZARZA.

Jak się dowiadujemy, pobyt Wandy Parylewiczowej w szpitalu św. Łazarza w Krakowie będzie dłuższy niż początkowo przypuszczano.

Leży ona nadal w łóżku i poddawana jest skrupulatnym badaniom lekarskim.

Parylewiczowa opuści szpital dopiero po postawieniu diagnozy, co w każdym razie nie nastąpi w najbliższych dniach.

Nowe książki

RITCHIE CALDER: Narodziny przyszłości w retorcie uczonych. Z 8 ilustracjami. Przełożył i opracował inż. Ignacy Rogala Sobieszczański. Wydawnictwo: Biblioteka Wiedzy, tom 28, Trzaska, Evert i Michalski, S. A. Warszawa.

28-y tom cennego wydawnictwa Biblioteki Wiedzy ma to do siebie, że w odróżnieniu od poprzednich tomów, napisanych przez ludzi nauki, ma za autora dziennikarza, znanego dziennikarza socjalistycznego, popularyzującego z zamiłowaniem wiedzę współczesną i dążącego do uspołecznienia wiedzy, do ścisłego powiązania wiedzy z potrzebami społeczeństwa.

Calder nie pisze utopii, ani tym mniej powieści fantastycznej. Pisze coś w rodzaju reportażu o nowszych zdobyczach nauki na różnych polach i na podstawie tych zdobyczy snuje wątek rozważań, jak będzie wyglądała przyszłość ludzkości już w najbliższych 30 latach.

Calder odbył wędrówkę po laboratoriach i instytucjach naukowych Anglii, przeprowadził rozmowy z najwybitniejszymi uczonymi swego kraju, przemyślał uzyskane fakty i wiadomości i — napisał czarującą książkę, wykazującą udręczonej ludzkości, czym ona będzie za lat 30, a czym w gruncie rzeczy mogłaby być już dzisiaj, gdyby rządziły nią rozum o sprawiedliwość, a nie szał i nienawiść.

Opisuje więc Calder zdobycze nowoczesne w dziedzinie zdrowia, odżywiania, biologii, fizyki i chemii, telefonii i telewizji, komunikacji, budownictwa i urbanistyki, rolnictwa, rozwoju maszyn i t. d. Uwypukla cały nonsens kryzysu gospodarczego w obliczu TAKICH zdobyczy naukowych, bada zagadnienie bezrobocia w związku z postępującym w tak szalonym tempie i w tak olbrzymich rozmiarach rozwojem maszyn i zastanawia się dłużej nad sprawą wolnego czasu, do którego radzi przygotowywać nowe pokolenie przez odpowiednie wychowanie.

Książkę czyta się jak „dobrą nowinę", jak ewengelię jutra. Można nie zgadzać się z niektórymi poglądami autora (np. gdy „nastawienie do świata" uzależnia od odżywiania i in.), ale trzeba mu poczytać za zasługę, że tak zazdrośnie strzeżone przed oczyma „profana" badania i horoskopy naukowe uprzystępnił szerokiemu ogółowi i — co ważniejsza — pokazał temu ogółowi, CZYM JEST, A CZYM MÓGŁBY BYĆ przy dzisiejszym stanie wiedzy i techniki. Książka Caldera ma tedy duże znaczenie uświadamiające tak że pod względem społecznym.

Ruchliwemu wydawnictwu Trzaska, Evert i Michalski należy się uznanie za wydanie pięknej książki Caldera. u. r.

Zatarg w szpitalu „Kochanówka" w Łodzi

Zaledwie nastąpiło odprężenie w ostrym zatargu pracowników z Zarządem szpitala im. Poznańskich w Łodzi, a już grozi ponowny zatarg w szpitalu „Kochanówka".

Dyrekcja tego szpitala nadesłała do Inspekcji Pracy pismo z zawiadomieniem, że nie wprowadzi w życie przewidzianego umową 8-godzinnego dnia pracy, termin wprowadzenia którego Inspekcja Pracy wyznaczyła szpitalowi do dnia 1 lutego r. b.

Szczególnym trafem pismo to wpłynęło do Inspekcji Pracy w czasie, gdy ważyły się losy akcji pracowników szpitala im. Poznańskich, aby znaleźć się na biurku p. Inspektora podczas konferencji stron w momencie decydującym dla sprawy wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy w szpitalu Poznańskich.

Jeszcze ciekawszym objawem była interpelacja w tej sprawie przedstawiciela szpitala im. Poznańskich, który, nie mogąc doczekać się odczytania omawianego pisma, mimowoli zdradził się, iż znane mu jest istnienie i treść tego pisma.

Okoliczności te, zdaniem Związku Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce, oraz zainteresowanych pracowników, potwierdzają pogląd o istnieniu porozumienia prywatnych szpitali, których Zarządy za wszelką cenę chcą nie dopuścić do zmiany dotychczasowych warunków pracowniczych, a szczególnie do wprowadzenia 8 go dzinnego dnia pracy i zniesienia przymusu wiktu szpitalnego.

Dla pracowników natomiast oba postulaty stanowią sprawę nie tylko zasadniczą, ale i żywotną. 12-godzinny dzień pracy z przerwą dwugodzinną w warunkach szpitalnych zbyt wyczerpuje siły i zdrowie pracowników. Przymus utrzymania szpitalnego jest pozostałością z czasów niewolnictwa i wyzyskiem. Okazało się bowiem, że obliczana pracownikom część uposażenia w naturze na 100 — kosztuje tylko 30% tego.

Stanowisko Zarządów szpitali prywatnych znalazło poparcie części lekarzy ordynatorów, co szczególnie jaskrawo ujawniło się w zatargu z pracownikami szpitala „Kochanówka".

Postanowienie Zarządu szpitala „Kochanówka" jest wyraźnym złamaniem umowy zbiorowej z pracownikami i to już poraz trzeci zrzędu w krótkim przeciągu czasu. Pierwszy raz Zarząd szpitala pogwałcił umowę, wydalając z pracy dwie pracownice bez istotnych powodów. Stało się to w kilka dni po podpisaniu umowy. Następnie wypłacono pracownikom pensję za grudzień niższą od przewidzianej umową. Jednocześnie pewne czynniki usiłują wyzyskać niezadowolenie pracowników do rozbicia jedności.

To wszystko stwarza atmosferę, w której rodzi się nowy zatarg. Zatarg ten może być bardzo groźny w skutkach dla szpitala. Od powiedzialność za skutki poniosą ci, którzy przyczyniają się do wywołania zatargu.

Związek Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce, Oddział I w Łodzi, oczekuje załatwienia tej sprawy przez Inspekcję Pracy, którą uważa za gwaranta umowy, zawartej przy współudziale tejże Inspekcji.

Tabela wygranych

9-ty dzień ciągnienia IV klasy 37 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 10.000 — 28785 50099

Zł. 5.000 — 37314 49786 55886 57241 98711 152619 159613

Zł. 2.000 — 3545 5623 26811 33134 39736 44046 45392 46878 50759 58026 65386 64836 74008 74192 105975 106084 110716 112250 146395 150156 150178 151831 152734 164668 171160 190378 194944

Zł. 1000 — 25406 28827 32551 35669 38715 44354 48083 48960 72779 77182 83671 103916 111282 115159 115764 125823 128351 148855 149244 153706 168172 170450 177564 159288 181760 191669

Wygrane po 200 zł.

40 457 66 578 802 45 69 960 1014 312 519 653 818 69 983 97 2008 111 65 225 488 501 623 29 824 948 3005 228 861 549 56 637 703 893 4033 108 11 92 208 10 86 326 28 405 39 644 751 90 900 5219 30 71 302 423 37 627 448 865 935 81 6009 67 160 438 504 629 65 754 933 7037 38 77 107 78 217 38 443 62 72 551 911 40 77 8095 108 24 85 316 59 627 39 53 79 753 220 45 084 9521 59 834 41 922 10026 40 72 181 84 319 28 55 782 819 969 99 11033 293 405 11 19 671 793 849 12011 44 118 45 260 93 593 974 13052 77 156 228 95 323 75 537 743 802 80 929 62 14004 110 202 39 59 331 58 410 49 601 91 97 786 943 96 15157 387 504 6328 71 730 975 16062 202 54 64 317 33 509 22 85 613 86 843 70 17047 93 119 470 640 809 926 18040 85 110 47 78 287 447 576 754 78 844 69 504 19340 404 621 737 61 837 43 938

20100 375 578 804 36 58 21207 596 804 36 58 22122 284 407 532 91 886 049 23145 273 84 90 527 38 41 60 780 24083 282 311 414 82 602 32 25187 327 462 764 69 820 26077 166 444 69 501 642 63 86 713 27012 75 184 296 448 74 529 721 29 968 98 238 809 69 91 415 22 826 38 79 788 54088 104 41 509 78 88 688 773 984 55004 29 50 175 263 84 587 667 71 711 79 821 936 56014 274 91 430 32 46 707 57039 42 54 163 384 582 820 378 58065 121 258 302 486 99 831 945 59161 75 297 468 505 54 84 697 826

60084 323 523 33 648 789 954 93 61096 106 270 339 626 706 38 858 62021 217 398 403 26 577 670 822 90 948 63230 695 746 64075 474 591 614 42 59 729 896 957 65134 45 512 523 77 66167 313 91 430 64 514 35 64 646 723 28 842 67348 66 404 81 724 68052 327 484 514 28 86 759 895 69098 121 39 86 98 319 410 500 25 93 717 20 39 58 909 18 70118 38 57 318 28 66 72 448 704 924 90 97 28022 362 515 607 26 802 68 900 29022 226 28 79 89 485 858 948 30052 281 99 307 34 74 572 683 718 70 807 78 31092 185 200 22 415 527 78 610 723 51 900 19 80 32025 37 453 73 550 660 968 33044 94 106 15 92 237 50 82 380 81 408 557 34200 489 532 75 98 699 848 95 948 35002 7 25 80 325 80 415 81 790 993 36238 647 313 49 98 99 37004 29 195 96 251 316 81 97 554 62 855 38074 144 219 38 325 77 443 565 704 935 39062 104 110 419 551 699 803 32 921

40007 128 228 524 67 988 92 41131 445 57 85 573 604 723 849 032 42095 240 373 511 699 763 66 805 25 79 900 15 57 43129 323 428 742 825 901 72 80 86 44040 97 336 58 405 587 98 611 69 798 825 941 45348 407 79 557 678 82 813 20 93 46093 161 96 258 370 432 63 89 568 864 82 47122 95 305 66 87 453 97 656 712 18 858 48151 222 358 523 33 611 909 49091 319 586 765 80 906 50046 196 215 85 319 431 579 609 835 969 51030 36 86 189 284 355 894 52103 12 72 80 386 405 717 962 53068 137 71068 340 402 33 514 39 625 30 62 882 92 72019 206 91 665 842 63 73052 199 613 74007 45 53 254 865 507 602 18 831 905 82

7505 117 204 413 18 85 555 664 743 871 905 21 76049 796 831 996 77040 141 691 767 882 947 70 78054 118 96 403 61 544 57 694 708 15 50 70 893 63 79820 361 66 526 80290 318 40 427 705 12 820 41 972 81094 295 410 16 36 83 540 703 94 82312 21 404 48 49 52 597 615 784 940 61 83090 100 28 223 74 432 727 74 807 25 45 46 87 84164 96 216 49 332 60 438 82 603 12 43 82 813 57 85048 180 269 507 37 40 59 796 86214 408 791 87188 288 547 77 602 86 704 17 50 64 78 885 918 29 8282 97 416 93 638 860 75 89033 146 285 328 74 496 565 621 884 954

90230 319 92 456 517 30 752 810 934 91104 610 77 844 919 77 92021 90 373 98 447 562 882 950 93039 113 56 59 337 539 59 80 601 27 63 714 37 811 907 94079 83 127 77 261 369 423 96404 44 579 657 773 921 97053 188 427 660 85 98019 628 94 99036 141 356 515 20 603 750 77 814 29 35 38 958 97

100207 602 757 962 101143 243 404 563 81 834 81 102006 8 84 226 338 564 800 901 79 103001 113 78 95 232 33 93 431 605 104490 515 85 753 949 105008 45 134 48 225 48 87 448 61 598 615 85 825 42 99 936 106022 350 88 94 560 706 808 56 992 107087 165 76 308 450 87 89 801 50 75 108035 50 102 214 474 911 109006 86 535 785 973 110379 96 446 73 635 111329 453 549 678 895 935 112029 86 139 88 348 457 91 530 813 957 113062 920 346 55 67 402 12 39 717 86 875 952 92 114013 43 141 203 391 412 675 115141 255 421 549 79 603 717 950 73 116028 55 150 374 91 599 806 57 964 88 117039 156 84 551 651 69 913 28 99 118111 26 256 86 542 93 736 61 984 119001 91 105 72 213 96 377 498 752 827 96 937 120602 100 13 215 368 583 668 74 795 939 121030 50 78 131 408 83 532 71 660 702 64 65 832 122534 68 639 915 123376 81 521 658 74 925 38 124124 84 670 899 955

125023 75 290 95 498 126169 277 959 65 572 797 819 127126 90 627 68 877 996 128251 825 415 23 65 90 503 96 644 89 742 55 808 129053 223 403 650 764 895 959 130416 85 549 131021 41 73 356 60 441 45 518 638 722 133070 99 142 212 17 444 82 588 600 838 134172 230 99 319 590 95 655 88 867 135171 235 524 70 662 736 78 136204 89 663 814 137000 25 155 288 838 650 74 765 85 923 138291 432 500 691 778 883 139008 169 206 810 434 96 98 800 59 957 94 140025 139 853 421 527 70 633 718 32 870 950 141020 196 251 82 304 434 664 826 78 961 142023 125 303 637 47 74 755 76 844 66 143081 335 715 64 860 945 144189 234 77 700 70 891 940 67 145021 29 109 62 256 472 634 67 146092 656 899 147024 309 6 29 764 822 30 33 77 148022 58 107 82 207 82 558 506 675 82 843 69 910 149037 61 116 201 357 81 598 687 710 23 821 40 998

150007 70 127 237 825 41 411 541 83 616 61 70 151022 150 409 555 757 802 24 912 152039 119 42 58 552 706 90 153090 102 38 291 427 36 541 75 916 154105 81 155059 310 400 560 625 832 911 156090 165 207 32 96 348 64 569 157149 283 89 882 85 428 40 72 97 616 757 850 158196 438 70 559 674 81 719 803 991 159034 204 41 315 86 722 75 992 160449 77 713 69 97 804 161086 112 494 624 26 770 96 94 162038 94 422 62 970 163109 19 414 569 984 85 164049 103 53 210 371 518 781 48 946 165283 390 448 56 503 99 611 53 96 932 58 166056 107 15 27 247 86 399 919 66 167063 124 58 252 85 385 320 60 63 98 500 7248 82 168065 245 70 423 501 613 769 169065 780 837 68 992 170031 33 75 395 420 527 19 61 637 71 707 840 994 171167 272 78 384 410 17 615 77 797 861 39 172006 38 45 332 78 463 555 67 664 777 942 173018 127 40 82 293 379 483 542 85 621 62 73 803 174032 166 227 75 87 564 654 89 927

175043 348 93 487 613 40 809 17 44 88 908 10 176086 263 418 545 57 83 685 786 953 177199 261 328 483 960 178139 280 409 74 58 562 87 98 674 75 780 70 873 918 74 179073 202 308 500 28 637 95 858 70 180048 57 59 89 193 204 492 94 771 833 181276 500 609 749 880 182058 178 221 303 543 692 807 22 24 56 943 86 183024 165 243 56 520 843 56 57 184020 248 95 822 23 38 54 449 69 545 751 861 921 93 185078 258 347 70 89 619 72 186208 276 401 520 56 62 85 600 22 753 93 864 76 911 63 187071 324 52 66 411 84 653 895 921 188152 375 83 493 964 189165 223 69 334 80 94 457 568 724 809 17 63 972 190456 74 542 83 615 87 734 85 807 74 191006 157 62 253 413 506 192036 97 214 508 780 193193 330 519 36 673 874 194029 170 226 82 426 512 67 626

III ciągnienie

Po 200 zł.

172 1044 125 828 41 901 11 2048 109 326 72 690 92 3628 95 977 4202 35 330 90 94 97 595 612 899 5040 184 327 613 790 6046 412 770 91 7235 790 862 88851 87 9253 750 10314 442 672 902 11836 96 12042 34 45 404 824 930 13057 128 220 325 52 560 842 14097 406 81 624 894 977 15601 62 761 73 74 16037 17164 712 22 18122 738 19220 350 66 574 663 752 809

20499 755 912 21180 294 562 22084 163 222 34 479 555 817 39 23003 287 487 242222 303 573 854 943 25057 187 842 91 486 28279 602 859 27038 96 493 28249 646 724 94 818 67 29145 324 566 764 30128 30 65 253 544 31163 373 729 823 971 32046 371 599 655 33487 522 85 34187 212 87 646 38 35040 300 519 56 744 945 71 36019 389 439 572 787 931 79 37287 99 434 641 719 56 884 979 98 38114 51 911 39074 249 91 820

40050 180 97 914 41585 924 42072 536 686 43227 461 523 663 44031 133 45161 288 836 915 46307 927 47010 102 213 87 503 645 980 48870 49396 416 530 854 935 99

50169 232 559 51199 222 485 534 62 52155 315 778 860 98 53326 93 730 803 957 54187 348 449 620 809 10 981 55149 310 25 54 92 411 39 75 535 604 56043 107 617 57723 58152 220 806 527 667 961 59166 92 725 94 959 60371 446 510 682 61263 84 360 902 62166 287 511 25 725 69 63119 40 64312 512 65001 34 82 178 698 773 826 66004 47 244 625 741 874 947 67412 574 828 68017 205 345 464 612 60 723 835 43 69223 340 478 575 790 70079 149 279 344 88 789 963 71050 123 73 245 386 72187 41 92 378 84 73362 654 847 86 74153 78 274 581 888 916

75108 92 759 77 957 76352 857 77302 22 315 78200 03 70 98 351 554 835 911 38 51 79145 246 315 92 405 503 673 896 917 38 80468 692 711 81529 392 921 82066 155 83488 567 96 84194 403 14 510 702 886 923 85302 623 86520 755 68 83 988 87061 252 821 702 915 25 88385 408 89010 395 424 578 942 90094 266 855 414 84 542 44 91215 806 27 587 832 92898 606 839 93162 240 73 504 912 61 94037 333 531 616 869 95675 768 81 804 96553 603 97216 305 29 520 51 98208 99007 140 700 36 878

100058 288 891 97 101027 476 746 102076 184 283 483 103309 56 429 73 678 940 104114 52 82 403 968 105071 172 374 682 92 106954 107243 591 645 705 25 51 834 108168 272 79 109539 53 613 94 110082 481 111853 97 112149 54 221 37 339 438 527 695 98 767 77 858 113230 843 761 950 114096 240 404 747 994 115292 738 79 829 963 86 116425 668 733 117023 120 259 372 753 118167 400 557 614 847 119065 870 538 953 120007 88 57 141 602 19 716 903 12 121156 70 310 122042 209 367 482 123078 234 758 124199 650 739

125028 110 639 48 126049 94 105 81 60 283 432 76 127200 88 565 825 128946 236 340 774 129036 436 70 702 25 28 130141 567 944 51 131016 84 88 91 217 18 350 132159 374 507 654 78 133045 192 633 619 134031 365 135379 864 904 20 136335 546 72 78 823 30 137004 6 109 473 548 97 761 79 900 3 138236 41 574 650 876 139084 316 64 471 571 757

140257 369 406 57 506 141273 523 142145 658 956 143524 829 144119 214 46 362 499 658 429 862 145011 98 110 241 636 992 146503 693 758 147144 232 459 654 847 148631 533 669 634 149036 285 501 15 839 150247 324 753 913 90 151415 27 826 70 153497 627 693 154076 97 249 155042 406 546 914 157085 140 70 323 600 158045 340 72 480 573 90 159513

160200 17 300 17 672 82 161066 114 34 337 894 162045 224 58 847 598 677 163282 390 448 164470 81 165302 166007 106 241 94 509 167959 168652 66 649 829 169265 397 658 88 917 70 170152 220 344 565 634 888 171012 258 641 172003 12 226 450 17320 385 721 8379 61 174004 186 364 427 88 175053 317 479 645 176044 81 115 584 607 177290 593 254 178133 296 377 457 556 90 832 957 179004 858 180711 181169 408 15 894 994 182134 669 183146 81 215 491 838 184221 683 185436 583 733 964 186439, 686 187251 612 57 812 924 52 188140 270 618 189554 812 57 927 50 190047 396 407 651 191016 117 64 65 242 560 689 700 41 192263 452 689 738 193026 44 457 540 733 898 194083 152 451 532 672 839 965 67 89 99

IV ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 25.000 — 145597

Zł. 20.000 — 157968

Zł. 10.000 — 142868 155003.

Zł. 5.000 — 4390 18070 77962 81340 140908 154240 186354

Zł. 2.000 — 20030 27220 812 31348 35084 99260 106004 114930 146408 160055 153074 188446

Zł. 1.000 — 1577 6045 19475 26053 28338 36944 37194 42738 47557 53949 54198 74101 75511 76215 77647 101807 102963 111833 118205 118537 118679 143664 168393 778 169091 173380 176839 185069

Wygrane po 200 zł.

97 268 359 67 88 451 600 36 71 98 746 972 1010 123 71 294 358 748 851 2022 297 374 88 502 87 818 3039 443 4080 684 874 5304 97 498 541 706 910 6068 93 881 948 76 7152 65 267 81 543 879 957 8212 493 898 9336 639 98 10674 11807 23 12298 305 87 786 13211 374 917 14145 533 620 746 15226 404 545 821 68 16123 274 787 832 88 17026 588 608 18224 446 19319 73 980

20214 348 50 714 21415 654 89 632 942 22184 291 351 831 23064 349 566 699 883 24290 362 786 952 56 25181 208 359 530 93 26442 544 70 700 848 917 19 27059 95 484 693 835 28160 487 663 997 29035 63 360 472 30127 205 592 617 31551 841 998 32227 539 77 33168 352 523 826 34230 363 440 607 35170 757 58 918 32 36055 245 438 3711 36 487 610 710 78 852 38131 78 717 39052 434 843 923

40309 30 514 253 41032 69 188 330 683 750 827 99 903 97 42154 702 43060 308 450 433 578 476 827 922 22 45197 654 46042 488 580 897 907 14 81 47025 126 39 324 48090 236 389 49163 75 378 506 23 600 858 974

50068 226 43 305 98 505 91 650 615 910 51094 144 69 470 923 84 52041 369 521 703 31 870 53478 850 960 54407 86 87 417 37 55467 507 639 56027 44 614 97 57187 237 728 947 58002 200 347 604 59082 257 320 46 76 408 25 528 746 827 60137 333 408 780 907 61567 672 778 890 62153 537 714 887 921 63025 57 66 210 19 383 539 607 14 753 64014 28 214 34 652 846 65766 66083 89 403 57 551 670 887 61076 438 71 501 23 68421 589 746 841 84 69106 309 56 473 99 709 860

70367 811 49 935 71072 216 308 642 72436 663 75 837 73542 761 74137 276 666 848 75093 237 460 549 830 58 79 76440 611 19 20 782 803 77187 201 363 480 93 766 78075 371 490 558 608 709 65 84 813 953 79288 389 455 850 80100 76 94 695 822 953 81000 49 287 306 27 733 63 946 82121 202 31 331 527 93 697 751 879 83012 16 179 482 920 88 84119 491 664 85458 86043 115 908 33 97 87689 88002 357 745 802 89370 473 749 90351 449 864 91087 665 722 92336 953 68 93191 313 89 543 83 94118 450 913 99133 41 388 684 810 51 990 96514 615 842 97309 13 98038 103 273 326 75 682 960 99005 99 95 195 616 97

100004 181 264 68 463 841 101202 588 930 102095 590 760 95 926 49 103172 495 584 676 104003 488 105004 42 356 706 106040 630 735 107245 437 681 798 832 108003 407 514 76 109324 976 110390 552 63 111148 52 391 655 112392 602 50 840 60 113196 508 839 72 961 73 114050 70 164 495 844 953 115008 502 40 692 784 116092 582 868 117075 121 442 721 118198 554 783 813 119121 733 120481 639 757 121240 339 673 925 122039 123611 71 124100 507 642 74 845 68

125093 192 224 396 460 044 126434 748 127165 772 128181 42 62 81 129177 819 29 130020 69 77 674 85 967 131341 95 534 622 98 886 967 132182 202 34 511 689 133059 90 199 134114 247 664 808 135020 105 622 136096 914 137809 925 86 138001 81 477 906 139100 489 715 820 140430 828 81 141663 887 946 142015 31 236 84426 714 143784 952 144202 42 514 775 845 337 145066 100 695 68 997 146236 549 147516 67 91 997 148052 122 424 663 149141 529 928

150480 829 938 151268 152984 153462 94 790 833 154251 381 794 807 900 155039 117 227 47 74 314 569 66 684 156811 440 544 157088 107 210 518 158036 42 128 463 533 86 635 938 159382 449 511 740 818 40 82 938 160096 388 721 67 850 71 161162 383 409 870 163067 108 762 945 164093 263 487 567 788 165052 207 82 645 166687 708 968 74 167619 895 168046 111 314 169383 690 60 170126 98 338 91 456 93 585 966 171093 276 391 94 474 702 938 172822 520 727 173463 826 174199 246 363 412 726 892

175142 417 99 711 22 854 927 176264 316 404 637 735 927 87 177104 319 417 36 515 71 642 730 178092 256 841 912 66 179058 205 462 588 636 874 914 52 180251 373 90 446 852 181013 187 289 443 627 182492 797 810 183307 639 882 996 184003 60 656 185029 273 586 670 759 186036 110 868 187796 933 188041 148 285 355 633 52 189027 89 417 619 190290 826 86 916 191096 407 42 89 564 790 869 990 192026 316 84 431 942 193189 237 889 938 194074 201 408

Kącik radiowy

Oryginalna muzyka hinduska

Polskie Radio organizuje systematycznie audycje, zaznajamiające radiosłuchaczy polskich z muzyką narodów obcych kontynentów. Tym razem 19.I o godz. 16.30 nadany zostanie reportaż z płyt w opracowaniu rodowitego Hindusa, mieszkającego obecnie w Polsce, dr. Radi Behari lal Kryszma Mathur. Reportaż ten obejmie muzykę hinduską, która różni się od europejskiej w sposób zasadniczy.

„W jaki sposób książka wychowuje dziecko"

Chcemy wszyscy dać dobrą książkę naszym dzieciom. Powstaje jednak pytanie jaka książka jest dobra? Jest to sprawa nie łatwa: książka musi z jednej strony odpowiadać naszym zamierzeniom wychowawczym z drugiej — upodobaniem młodego czytelnika. Zagadnienie to będzie tematem audycji „Dyskutujmy" w dn. 19 stycznia o godz. 19. Dyskusję zagai Róża Czaplińska-Mutermilchowa.

Radio warszawskie

WTOREK, 19 stycznia

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Parę informacyj. 7.30 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 12.08 Muzyka włoska z płyt. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Skrzynka rolnicza. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Płyty. 16.00 Stolica i jej sprawy. 16.10 Życie kulturalne stolicy. 16.15 Skrzynka PKO. 16.30 Płyty. 17.15 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona w opracowaniu Marii Kuncewiczowej. 17.30 Koncert ze Lwowa. 17.50 „...ie papierowe" — monolog Teodora Miaskowskiego, wypowie Teofil Trzciński. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 „Sport w miastach i miasteczkach" — pogadanka. 18.20 Koncert reklamowy. 18.45 Program na jutro. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „W jaki sposób książka wychowuje dziecko?" — dyskusję zagai Róża Czaplińska — Mutermilchowa. 19.20 Mała Ork. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 20.00 Koncert Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki. W przerwach Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 21.50 Muzyka lekka z płyt. 22.30 Kwadrans poetycki. 22.45 Muzyka taneczna.

Trzeźwe stanowisko opinii francuskiej

wobec pogłosek o „zbliżeniu z Trzecią Rzeszą"

W francuskich kołach politycznych panuje przekonanie, iż zbliża się moment, w którym na porządku dziennym stanie sprawa zasadniczego rozwiązania stosunków francusko - niemieckich w drodze bezpośrednich rozmów między Paryżem a Berlinem.

„Oeuvre", przypominają oświadczenie kanclerza Hitlera o wyciągniętej ręce, zadaje pytanie, co ta ręka zawierała. Jeżeliby żądania niemieckie miały zmierzać do odbudowania dawnego Imperium, to sprawa ta nie tylko zależałaby od szeregu czynników poza Francją, ale poza tym nie miałaby w ogóle sensu w obecnej Europie, ulegającej głębokim przeobrażeniom.

„Ordre" wyraża obawę, że kompromis z dynamiką Niemiec mógłby zagrozić nawet egzystencji Francji. Rozmowy francusko-niemieckie przyniosłyby Francji ryzyko utraty przyjaciół i sprzymierzeńców.

„Ere Nouvelle" wskazuje, że kwestia niemiecka stawia na porządku dziennym zagadnienia niesłychanie skomplikowane i trudne przede wszystkim pod względem gospodarczym, których rozwiązanie wymaga szerszych podstaw, niż dwustronne rozmowy francusko-niemieckie.

„Matin" cytuje głos „Hamburger Fremdenblattu". Dziennik niemiecki oczekuje, iż zagadnienia francusko - niemieckie dyskutowane będą w ramach szerszych w czasie rozmów, nawiązanych obecnie między Paryżem, Londynem i Nowym Yorkiem. Chodzi tu o możliwość udziału Niemiec w ściślejszej współpracy gospodarczej między Francją, Anglią i Ameryką.

Współpraca gospodarcza wielkich demokracyj

Nominacja sen. Boneta, b. kilkakrotnego ministra handlu, na ambasadora Francji w Waszyngtonie wywołała duże zadowolenie kół politycznych i prasy francuskiej. Dzienniki przywiązują duże nadzieje do misji p. Bonneta, wyrażając przekonanie, że wiąże się ona nie ze sprawą długów między narodowych, lecz ma na celu rozszerzenie zakresu współpracy finansowo - gospodarczej między Francją, Anglią i Stanami Zjednoczonymi.

Prasa francuska uważa p. Bonneta za najbardziej odpowiedniego do przygotowania współpracy między trzema stolicami, wyrażając jednocześnie zadowolenie, że nominacja ta zbiegła się z jednoczesnym wyjazdem do Stanów Zjednoczonych angielskiego ministra handlu, Runcimana.

Sprawa ochotników dla Hiszpanii

Z.S.S.R. przeciw propozycji angielskiej

Komisariat Spraw Zagr. ZSSR podał do wiadomości treść odpowiedzi Rządu sowieckiego na notę brytyjską z dnia 9 stycznia r.b. w sprawie zakazu wyjazdu ochotników do Hiszpanii.

Komisarz Litwinow na propozycje angielskie odpowiedział odmownie. Powołał się na pismo przedstawiciela Rządu sowieckiego w komitecie londyńskim z 4-go grudnia do przewodniczącego tego komitetu, proponujące rozciągnięcie zobowiązania o nieinterwencji na wysyłkę ochotników do Hiszpanii i przekazanie kontroli nad wykonywaniem tego zobowiązania tym agentom, którym ma być poruczony nadzór nad przybywającym do Hiszpanii materiałem wojennym, oraz na memorandum z dnia 29 grudnia r. ub., w którym Rząd sowiecki, potwierdzając swą zgodę na zawarcie porozumienia między zainteresowanymi mocarstwami o zakazie wysyłki ochotników, jak również kontyngentów wojskowych do Hiszpanii, wyraził chęć wyznaczenia możliwie najwcześniejszego wejścia w życie tego porozumienia i zorganizowania skutecznej kontroli.

Przedstawiciel powstańców hiszpańskich — mówi nota — nie wyraził zasadniczej zgody na wyżej wspomniany projekt kontroli, nawet w zastosowaniu do materiału wojennego. Rząd sowiecki w memorandum zaproponował rozważenie kontroli, któraby mogła być zrealizowana bez zgody powstańców przez siły morskie kilku lub wszystkich mocarstw w należących do komitetu londyńskiego.

Rząd sowiecki wyraża ponownie dezyderat, aby sygnatariusze porozumienia o nieinterwencji polecili natychmiast swoim przedstawicielom i okrętom w Hiszpanii obserwację przybywających do Hiszpanii ochotników lub kontyngentów wojskowych.

Rząd sowiecki sprzeciwia się zastosowaniu jednostronnych środków prohibicyjnych, wyłącznie przez członków komitetu londyńskiego, podczas gdy inni członkowie nie tylko są wolni od zobowiązań, lecz taktycznie w dalszym ciągu kierują kontyngenty wojskowe do Hiszpanii. Oznacza to — zdaniem ZSSR — interwencję na korzyść powstańców.

W Chinach

Wojska czerwone zajmują Sian-Fu

Według powszechnego przekonania, częściowe uregulowanie zatargu w prowincji Szen-Si nastąpi w najbliższych dniach, o ile tylko nie nastąpią wydarzenia, które by mogły skomplikować sytuację.

Wojska czerwone pod wodzą Peng-Teh-Huai zajęły szereg południowych miejscowości. Wobec tego ponimo depeszy gen. Janga do Nankinu o całkowitej uległości dla Rządu nankińskiego, pogłoski o całkowitej likwidacji zatargu należy uważać za przedwczesne. Delegowany do Nankinu z Sian - Fu Mi-Czun-Lin zapowiada, że likwidacja nastąpi niebawem i udaje się w tym celu na naradę z Czang-Kai-Szekiem do Feng-Hua.

Rozgłośnia w Sian-Fu donosi, że dnia 15 b. m. do Sian-Fu wkroczyło 5000 żołnierzy armii, w mieście znajduje się odtąd kwatera główna czerwonej armii chińskiej.

Goering we Włoszech

„Prawda", omawiając wizytę Goeringa w Rzymie, pisze, że głównym celem tej podróży jest sprawa interwencji niemiecko - włoskiej w Hiszpanii. Odnosi się wrażenie — pisze dziennik — że w Rzymie opracowywuje się wspólną platformę włosko - niemiecką, która będzie przeciwstawieniem platformy angielsko - francuskiej.

Goering podejmowany był śniadaniem przez króla Wiktora Emanuela. Dziś wyjeżdża do Neapolu, skąd odpłynie w kierunku Capri na wojennym okręcie włoskim.

Wybór Henryka Salengro

W Lille, w uzupełniających wyborach do parlamentu uzyskał mandat na miejsce zmarłego ministra spraw wenętrznych, Rogera Salengro brat jego tow. Henryk Salengro.

Czytajcie prasę socjalistyczną!

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze.

Po ujawnieniu przez „Gazetę Wieczorną" faktu pieniężnego premiowania wśród członków t. zw. porozumienia młodej prasy artykułów przeciwkomunistycznych, przy czym pod to pojęcie były podciągane również oszczercze artykuły o „wpływach komunistycznych wśród nauczycielstwa" i „propagandzie bolszewickiej, prowadzonej przez Z. N. P." oraz przeciw akademikowi Rzymowskiemu — zwrócił się do mnie red. St. Piasecki z prośbą o wskazanie nazwiska osoby, wypłacającej te premie. P. Piasecki twierdził, że pragnie wyciągnąć konsekwencje z faktu stosowania podobnych metod, jako uczestnik zebrania „porozumienia młodej prasy". Oświadczyłem p. Piaseckiemu, że redakcja „Gazety Wieczornej" posiada dowody wypłacania omawianych piętnastozłotowych premij przez redaktora „Myśli Polskiej" i „Biuletynu Polsko - Ukraińskiego" p. Włodzimierza Bączkowskiego.

W związku z tym obecnie w dwuch kolejnych numerach „Jutra" z dn. 13 i 14 b. m. zostały zamieszczone dwa listy p. Piaseckiego p. t. „Wykręcanie się przygwożdżone. P. Zagórski i jego metody" oraz „Kropka nad i w sprawie „Gazety Wieczornej". W listach tych p. Piasecki pisze m. in.,

„O oświadczeniu p. Wacława Zagórskiego zakomunikowałem p. Włodzimierzowi Bączkowskiemu, aby zechciał z tego wyciągnąć konsekwencje. Do chwili obecnej nie wiadomo mi nic, czy p. Bączkowski jakieś konsekwencje wyciągnął. Od p. Bączkowskiego wiem tylko, że p. Zagórski miał otrzymać od niego swojego czasu, zanim jeszcze był redaktorem „Gazety Wieczornej", 30 zł. „à conto" artykułów, które to pieniądze zwrócił, wypowiadając mu współpracę, gdy objął redakcję organu ZNP. Stąd, być może, pochodzą informacje o owych „piętnastozłotówkach".

Przytoczony fragment listu p. Piaseckiego cytuje „ABC" w artykule p. t. „Kto brał premie 15-złotowe za artykuły antykomunistyczne. Tajemnica p. Wacława Zagórskiego" i insynuuje:

„Wiemy, że brał pieniądze od p. Bączkowskiego p. Zagórski. Ale p. Zagórski stawia ten zarzut młodym publicystom ocnerowskim?".

Otóż stwierdzam w sposób jaknajbardziej kategoryczny, że nigdy z p. Bączkowskim nie współpracowałem. Po moim powrocie z Wołynia, gdzie pracowałem dwa lata, p. Bączkowski zamówił po raz pierwszy u mnie artykuł do „Biuletynu Polsko - Ukraińskiego" na ściśle określony temat postawy defensywnej pewnych grup społeczeństwa polskiego na Wołyniu. Na poczet honorarium otrzymałem 20 zł. Artykułu nie napisałem i zaliczkę zwróciłem, gdyż zorientowałem się w Warszawie co do wysoce szkodliwej, w moim przekonaniu, roli p. Bączkowskiego na odcinku młodej polskiej publicystyki. Poza tym nigdy nie miałem żadnych stosunków pieniężnych z p. Włodzimierzem Bączkowskim.

Oświadczam ponad to, że p. Bączkowski nie wyciągnął dotychczas żadnych konsekwentcyj z postawionych mu zarzutów, a stwierdzonej tym samym ostatecznie metody pieniężnego premiowania oszczerstw nie potępił ani p. Piasecki, który — jak z jego listu wynika — utrzymuje nadal przyjazne stosunki z p. Bączkowskim, ani żadne z pism, wchodzących w skład „porozumienia młodej prasy". Jedyną konsekwencją, jaką ci panowie wyciągnęli z ujawnienia faktów, dowodzących o niesłychanym zepsuciu obyczajów wśród t. zw. narodowych młodych publicystów, były cytowane wyżej nikczemne insynuacje pod moim adresem.

Uprzejmie proszę pana Redaktora o podanie powyższych faktów do publicznej wiadomości na łamach swego poczytnego pisma i łączę wyrazy szacunku.

(—) Wacław Zagórski.

Kronika Zagłębia Dąbrowskiego

Walka PPS o potrzeby ludu pracy na terenie Rady Miejskiej w Zawierciu

Przed paru dniami odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w Zawierciu, na którym to posiedzeniu, w imieniu Klubu Radnych P. P. S. tow. Peter zgłosił dwa nagłe wnioski, a mianowicie:

Pierwszy wniosek dotyczył niesłusznego potrącenia pracownikom miejskim specjalnego podatku Kuno PPS. w odpowiednio zredagowanym i uzasadnionym wniosku domagał się zaprzestania potrącania nadal tego podatku, jak również zwrotu dotychczas już potrąconego.

Drugi wniosek omawiał skandaliczne warunki w Miejskim ambulatorium, domagając się usunięcia dotychczasowych warunków, gdyż jest niemożliwością załatwianie dzienie od 60—80 pacjentów.

Obydwa wnioski Rada Miejska uchwaliła.

Następnie Komisja Rewizyjna złożyła sprawozdanie z dokonanej rewizji całości gospodarki miejskiej za rok 1935/36.

Po dłuższej dyskusji i wyjaśnieniach Zarządu Miasta, Rada Miejska przyjęła do wiadomości usterki w gospodarce miejskiej, wykazane przez Komisję Rewizyjną, przekazując je Zarządowi Miasta do usunięcia.

Wniosek o przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu i udzielenie absolutorium Zarządowi Miasta większość Rady Miejskiej uchwaliła.

Sam szyld nie wystarczy

Przed dworcem kolejowym w Sosnowcu wisi duży i pięknie wymalowany szyld, głoszący „urbi et orbi", że na dworcu urzęduje t. zw. poczta dworcowa. Ze taka poczta jest udogodnieniem dla „piszącej" publiczności, o tym nikogo nie trzeba przekonywać. Ludziska z zadowoleniem maszerują na dworzec w błogim przekonaniu, iż bez wielkiej fatygi kupią sobie znaczki czy druki pocztowe, względnie nadadzą list polecony lub telegram.

Tam jednak spotyka ich zawód, bo poczty dworcowej przed południem wcale na dworcu niema. A w kiosku „Ruchu" też rano znaczków się nie kupi, bo przecież jest poczta dworcowa.

I w rezultacie trzeba iść na pocztę główną dla załatwienia swych pocztowych interesów.

Może Urząd Pocztowy zainteresował się tą sprawą i spowodował stałe przebywanie na dworcu dyżurnego poczty, aby stało się zadość ogłoszeniu.

Prawdomówność gen. Franco

Gen. Franco przyjął w Salamance przedstawiciela agencji Havasa.

Oświadczył mu m. in., że nie ma żołnierzy niemieckich w Maroko hiszpańskim.

Na temat udziału Włochów i Niemców w wojnie domowej hiszpańskiej wyraził się: „Jeżeli armie nasze korzystają nawet z poparcia niewielkiej liczby techników cudzoziemskich, to jednak Hiszpanie i emigranci hiszpańscy padają na polach walk. Z wyjątkiem garści (?) ochotników, którzy zaciągnęli się do naszej Legii, jedynie dis-panie (?) giną w walkach".

Franco jest pewien (skąd ta pewność?), że Madryt padnie. Ale nie tam decydują się losy wojny. Zwyciężymy — oświadczył Franco — nie mówię, że w ciągu tygodnia, lub 6 miesięcy, ale zwyciężymy całkowicie i na całym terytorium. (A może za 6 lat?).

Kronika bydgoska

Konferencja Okręgowa P. P. S. w Bydgoszczy

W dniu 6 stycznia b. r. odbyła się doroczna Konferencja O.K.R. P.P.S. w Bydgoszczy, przy licznym udziale delegatów.

Konferencję zagaił przewodniczący OKR, b. poseł Matuszewski, po czym przez powstanie i chwilą ciszy uczczono pamięć zmarłych towarzyszów.

Na przewodniczącego konferencji zaproszono tow. Bobińskiego z Inowrocławia, a na sekretarza tow. Derezinskiego z Bydgoszczy.

Po przyjęciu porządku obrad sprawozdanie z działalności Zarządu OKR złożył tow. Matuszewski, który uwypuklił stały wzrost zasięgu organizacyjnego OKR, — stały rozwój PPS.

W sprawie projektów programu i regulaminu, które ma uchwalić tegoroczny Kongres, zabierało głos paru towarzyszy, między innymi: tow. Bobiński, który podkreślił, że z uwagi na zaufanie, jakim darzą CKW. PPS. członkowie Partii, nie należy wytępować samorzutnie z odosobnionymi wnioskami, dotyczącymi programu, a przyjąć go w brzmieniu przedłożonym przez CKW. PPS. Propozycję tow. Bobińskiego przyjęto jednomyślnie.

Przeprowadzono wybory Zarządu OKR. PPS. w Bydgoszczy z wynikiem następującym:

ZARZĄD: Przewodniczący tow. Tadeusz Matuszewski, Vice - przewodniczący red. tow. Antoni Bobinski, sekretarze tow. tow. Jan Wierzchowski i Franciszek Kamiński.

KOMISJA REWIZYJNA: Tow. tow. Jan Tlaczała, M. Wiśniewski i F. Budak.

SĄD PARTYJNY: Tow. tow.: Franciszek Dereziński, L. Mikołajewski i Jan Koralewski.

Po wyborach Zarządu wybrano dwuch delegatów na XXIV Kongres PPS, a mianowicie tow. Tadeusza Matuszewskiego z Bydgoszczy i red. tow. Antoniego Bobińskiego z Inowrocławia.

Konferencję zakończył przewodniczący hasłem: „Wolność" apelując do zebranych delegatów, żeby po powrocie do swych komitetów partyjnych wytężyli siły do pracy dla dobra proletariatu i PPS która jest godną wyrazicielką tych wielkich haseł, za które walczyli i bohatersko ginęli nasi towarzysze.

Kronika lubelska

ŚMIERĆ PRZY PRACY

W dniu 15 b. m. w maj. Milejów, pow. lubelskiego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Robotnik rolny Jan Piwoński wiózł dworskie siano z łąk do zabudowań folwarcznych. Jadąc drogą wiejską został w pewnej chwili strącony przez gałąź i upadł z naładowanej fury na ziemię.

Upadek był tak nieszczęśliwy, że Piwonski zabił się na miejscu. Piwonski osierocił żonę i nieletnią córkę, a ponieważ był długoletnim pracownikiem maj. Milejów, przeto właściciel majątku winien wyznaczyć wdowie odpowiednią rentę.

PRZEDSTAWIENIE W TEATRZE MIEJSKIM

Dnia 23 b. m. odbędzie się w Teatrze Miejskim Akademia, na której odegrana zostanie sztuka „Ludzie na krze" na dochód funduszu Szkolnictwa polskiego zagranicą.

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOSCI NA STR. 1 I 2.

Wiadomosci Sportowe

OKĘCIE WYGRAŁO Z LECHIĄ 9 : 7.

W niedzielę wieczorem rozegrany został we Lwowie mecz bokserski o mistrzostwo Polski między Okęciem (Warszawa) a Lechią. Mecz wygrało, po zaciętej i naogół równej walce, Okęcie 9:7. Kilka rozstrzygnięć sędziowskich pozostawiało wiele do życzenia, wobec czego kilkakrotnie odchodziło do burzliwych demonstracyj.

IKP REMISUJE Z KSZO.

W niedzielę w Ostrowiu kieleckim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy łódzkim IKP a miejscowym KSZO.

Mecz zakończył się niespodziewanym wynikiem remisowym 0:8.

KLĘSKA BOKSERÓW GEDANII W POZNANIU.

W zawodach o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie drużyna HCP (Poznań) pokonała drużynę Gedanii w stosunku 15:1.

WARTA ZWYCIĘŻA Z TRUDEM RUCH 9:7.

W Wielkich Hajdukach w meczu o bokserskie mistrzostwo Polski poznańska Warta pokonała z trudem Ruch w stosunku 9:7, który bardziej odpowiadałby stosunkowi sił.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA WARSZAWY.

W niedzielę rozegrały się w Warszawie hokejowe mistrzostwa okręgu. W pierwszym meczu AZS pokonał Skrę 9:1 (0:0 6:1 3:0). AZS wystąpił w rewelacyjnym składzie z całą prawie sekcją hokejową Legii, która przeszła do AZS.

REPREZENTACJA KATOWIC ZWYCIĘŻA SZWEDZKICH HOKEISTÓW.

Międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją Katowic a drużyną szwedzkę Soedertalje wygrały Katowice w stosunku 2:1 (1:0 0:1 1:0).

W niedzielę w meczu rewanżowym wygrały również Katowice (wzmocnione zawodnikami Krakowa) 2:0.

POLONIA MISTRZEM POLSKI W SIATKÓWCE MĘSKIEJ

W mistrzostwach siatków męskiej Polonia niespodziewanie wygrała wszystkie swoje spotkania w rundzie finałowej i zdobyła tytuł mistrza Polski. Tytuł wicemistrzowski przypadł drużynie stołecznego AZS.

Trzecie miejsce zajął Sokół II — 1 pkt., czwarte YMCA Kraków 0 pk.

ZWYCIĘSTWO BOKSERÓW WARSZAWIANKI W ŁODZI.

Rozegrany w Łodzi mecz bokserski pomiędzy drużynami Warszawianki a Hakoachem (Łódź) zakończył się zwycięstwem Warszawianki w stosunku 11:5.

PROPAGANDOWE ZAWODY ŁYŻWIARSKIE W PRUSZKOWIE

W Pruszkowie odbyły się w niedzielę propagandowe zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej, połączone z pokazami jazdy figurowej. Na 500 m. zwyciężył Kalbarczyk w czasie [illegible] Na 3.000 m. wygrał również Kalbarczyk w czasie 5:33,

Poza tym odbyły się biegi dla młodzieży niestowarzyszonej i bieg pokazowy dla kobiet z udziałem rekordzistki świata p. Zofii Nehringowej.

Zawody wywołały b. duże zainteresowanie i zgromadziły przeszło 2 tysiące widzów.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE KRAKOWA.

„Cracovia" rozegrała w niedzielę mecz w hokeju na lodzie o mistrzostwo okręgu krakowskiego z „Sokołem", bijąc go 8:1 (2:0, 5:1, 1:0).

Zwycięstwem tym Cracovia zapewniła sobie prowadzenie w tabeli o mistrzostwo okręgu krakowskiego.

Drugi mecz między „Wawelem" i „Legią" zakończył się zwycięstwem „Wawelu" 3:2 (1:2, 2:0, 0:0).

Mecz ten zadecydował o spadku Legii do klasy „B" okręgu krakowskiego.

ZWYCIĘSTWO BOKSERÓW WARSZAWSKIEJ LEGII W WILNIE.

Rozegrany w Wilnie mecz bokserski między warszawską Legią a miejscowym AZS zakończyło się nieznacznym zwycięstwem gości w stosunku 9:7.

PORAŻKI GDYŃSKICH BOKSERÓW W ŁODZI.

W Łodzi odbył się mecz bokserski pomiędzy drużynami RKS „Bałtyk" z Gdyni a KS „Geyer", zakończony łatwym i zasłużonym zwycięstwem „Geyera" w stosunku 11:3.

W Pabianicach „Bałtyk" przegrał z Krusze-Ender 6:10.

CZYŻBY ZWYCIĘSTWA PERRY'EGO BYŁY KOMEDIĄ?

W Pittsburgu rozegrany został w sobotę czwarty mecz tenisowy pomiędzy Perrym i Vinesem. Tym razem zwyciężył Vines 6:3, 5:7, 6:4, 6:1.

Składajcie ofiary na zimową pomoc dla bezrobotnych.

Konto PKO Nr. 70.200 Pomoc Zimowa.

KRONIKA KRAKOWSKA

Konferencja Okręgowa P. P. S. ziemi krakowskiej

W niedzielę, 24 stycznia b. r. o godz. 9.30 rano w Krakowie, przy Al. Krasińskiego 16, odbędzie się Konferencja Okręgowa PPS. ziemi Krakowskiej.

Porządek obrad: 1) Rezolucja polityczna na Kongres partyjny. 2) Program i statut partyjny. 3) Wybór 5 delegatów na Kongres.

Wszystkie komitety partyjne w powiatach: Kraków, Chrzanów, Myślenice i Bochnia obowiązane są wysłać delegatów.

Zatarg w fabryce „Suchard"

Od kilku tygodni trwa w fabryce czekolady „Suchard" zatarg o warunki płacy. Dyrekcja fabryki zlokautowała robotników i zażądała utrzymania w mocy dotychczasowych stawek zarobkowych, na co robotnicy nie zgodzili się.

Zarobki w „Suchardzie" są najniższe w tej branży przemysłu. Przeciętny zarobek wynosi 24 gr. za godzinę, t. j. 1,92 zł. dziennie. Nic dziwnego, że w tych warunkach robotnicy domagają się podwyżki płac, zwłaszcza wobec wzrastającej drożyzny.

Na odbytej konferencji nie doszło do porozumienia. Delegacja robotnicza wysunęła żądanie podwyżki 100%, 60%, 50%, 40% i 20%, zależnie od wysokości zarobków.

Dyrekcja kategorycznie odrzuciła te żądania. Stanowisko dyrekcji zaostrzyło sytuację. Panowie fabrykanci chcą dalej wyzyskiwać robotników. To im się jednak nie uda. Robotnicy postanowili wytrwać w walce o swoje słuszne postulaty.

Na zgromadzeniu robotniczym delegacja złożyła sprawozdanie z przeprowadzonych rokowań i scharakteryzowała postępowanie dyrekcji. Zebrani przyjęli do wiadomości sprawozdanie i polecili delegacji utrzymać wysunięte postulaty. W toku dyskusji padały ostre słowa przeciwko zachłannym kapitalistom, piętnując metody ohydnego wyzysku.

Robotnicy postanowili nadal prowadzić akcję o poprawę bytu. Mimo ciężkich warunków nie załamią się w walce. Solidarność i jedność jest gwarancją zwycięstwa.

*

Do wszystkich klasowych organizacyj robotniczych i ogółu robotniczego!

Robotnicy fabryki „Suchard" stoją w akcji o podwyżkę głodowych zarobków. Cała klasa robotnicza winna im przyjść z pomocą. Składajcie ofiary na rzecz strajkujących!

Składki przyjmuje Sekretariat Związku Robotników Przemysłu Spożywczego, Oddział Cukierników, Rynek Gł. 10.

Walne Zebranie Krakowskich Piłkarzy zakończyło się skandalem

Oczekiwane ze szczególnym zainteresowaniem doroczne walne zgromadzenie Krakowskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej nie zostało zakończone. Po 7-godzinnych obradach, w chwili, gdy delegat PZPN, inż. Przeworski, opuścił salę, obrady zostały zamknięte. Przebieg tego sensacyjnego zebrania, będącego widownią walki dwu przeciwnych bloków, jest następujące:

Obrady zagaił prezes KOZPN, gen. gen. Mond, cząc na wstępie pamięć zmarłych działaczy piłkarskich: ppłk. Lotha i tow. dr. Michałowicza. Z kolei nastąpiły sprawozdania zarządu i poszczególnych agend. Ze sprawozdania wynika, że KOZPN liczy obecnie 78 klubów i ponad 6 tysięcy zawodników zarejestrowanych. W roku ubiegłym obchodzono uroczystość jubileuszu 15-lecia istnienia KOZPN. Ze spraw sportowych podkreślono sukces w postaci zdobycia pucharu Pana Prezydenta R. P. przez reprezentację Krakowa. Sprawozdania sekretarza, skarbnika i kapitana związkowego poświęcone były w dużej mierze stanowisku części prasy („IKC") oraz polemice i zarzutom przeciw TS Wisła w związku ze znanym zatargiem w sprawie niewyznaczenia piłkarzy Wisły do reprezentacji Krakowa na mecz z Berlinem.

W dyskusji nad sprawozdaniami zarysowały się dobitnie dwa przeciwne obozy liczebnie równe, z których „opozycyjny" reprezentowali, jako mówcy: dr. Obrubański, znany z destrukcyjnej działalności, i dr. Rozwadowski z Tarnowa. Ataki opozycji były wymierzone głównie przeciw osobie tow. red. Stattera, wiceprezesa KOZPN, który — zdaniem opozycji — skupiał w swych rękach władzę okręgu, a przez to wydał się jej niewygodnym.

Następnie na wniosek komisji kontrolującej, uchwalono ustępującemu zarządowi absolutorium przez aklamację i przystąpiono do wyborów. Przewodniczący gen. Mond zarządził głosowanie imienne na osoby, nie na listy.

Prezesem wybrano gen. Monda przez aklamację, na pierwszego wiceprezesa, również przez aklamację, starostę dr. Wnęka. Na drugiego wiceprezesa postawiono dwie kandydatury: red. tow. Stattera i p. Rutkowskiego, sędziego piłkarskiego. Wobec tego, że głosowanie przyniosło równą liczbę głosów, przewodniczący zarządził, w myśl statutu, losowanie. Zawezwany przez gen. Monda jego szofer wylosował na 2-go wiceprezesa red. tow. Stattera. W tym momencie delegat „Wieliczanki" złożył oświadczenie do protokułu, że wiceprezesa KOZPN „wybrał" szofer gen. Monda. Na to gen. Mond złożył swój mandat i opuścił demonstracyjnie salę. Dr. Wnęk i red. tow. Statter solidaryzowali się z gen. Mondem. W tym stanie przewodnictwo objął tow. Statter, przekazując je następnie delegatowi PZPN, inż. Przeworskiemu. Wówczas opozycja zakwestionowała prawo jego do przewodniczenia i poddała kontrkandydata dr. Obrubańskiego. W odpowiedzi inż. Przeworski zarządził 20-minutową przerwę, po której wyjaśnił, iż statut mówi, że obradom walnego zgromadzenia KOZPN winien przewodniczyć prezes lub jego zastępca, wobec tego składa przewodnictwo w ręce wiceprezesa red. tow. Stattera. W końcu inż. Przeworski oświadczył, że w tych warunkach nie może brać udziału w dalszym zebraniu i opuścił salę. Na to red. tow. Statter, powołując się na obowiązujące ustawy o stowarzyszeniach, zamknął posiedzenie.

W ten sposób grupa pieniaczy osiągnęła jednak swój cel, bo zmusiła tow. Stattera do zerwania zgromadzenia. Jakie będą tego skutki, okaże się niebawem.

Na marginesie tego zebrania warto podkreślić, iż sprawozdawca sportowy „IKC", p. Obrubański, napadł w nieprzytomny sposób w czasie głosowania na sport robotniczy i kluby robotnicze, usiłując w ten dywersyjny sposób obalić kandydaturę tow. Stattera, co mu się jednak nie udało. Do sprawy tej powrócimy w najbliższym czasie.

TEATR MIEJSKI DLA T. U. R. CENY NAJNIŻSZE.

Doskonała, wesoła, budząca ciągle śmiech publiczności komedia „Nieusprawiedliwiona godzina" Bökelliego wystawiona będzie w poniedziałek 1-go lutego o godz. 8 wiecz.

Bilety od 60 gr. do 2.50 zł. do nabycia w Admin. „Naprzodu", ul. Tomasza 11a i w Bibliotece TUR., ul. Sławkowska 12.

Organizacje uprasza się o wcześniejsze zamawianie biletów.

Sprawa tow. Szumskiego

W sobotę, 16 b. m. odbył się w Sądzie Okręgowym w Sanoku dalszy ciąg rozprawy przeciwko tow. dr. Szumskiemu, któremu akt oskarżenia zarzuca popełnienie szeregu przestępstw na zgromadzeniu P. P. S. w Sanoku.

W szczególności tow. Szumski, według aktu oskarżenia, miał „pochwalać przestępstwo", zapowiadając po przyjściu do władzy Rządu Robotniczo - Chłopskiego surowe karanie sprawców różnych nadużyć; ponadto miał dopuścić się obrazy Sejmu, Hitlera, nazywając go „zugsführerem", oraz rozszerzać fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny.

Na sobotniej rozprawie zeznawali świadkowie obrony: Gocek, Solon i Laskowski, oraz powołany przez prokuratora wicestarosta Trznadel. Zeznania świadków wypadły korzystnie dla oskarżonego. Świadkowie wyłączali, aby oskarżony, mówiąc o karaniu nadużyć, wspomniał o członkach obecnego Rządu. Reszta zarzutów nie ostała się w przewodzie sądowym.

Po zamknięciu postępowania dowodowego i przemówieniu prokuratora Szczepańskiego, który domagał się surowego ukarania oskarżonego, zabrał głos obrońca tow. dr. L. Grossfeld z Przemyśla. W świetnym przemówieniu wykazał tow. Grossfeld bezzasadność aktu oskarżenia, opierającego się jedynie na dowolnie zestawionych fragmentach z przemówienia oskarżonego. Obrońca cytując orzeczenia Sądu Najwyższego, wskazał na brak znamion przestępstwa w zarzuconych aktem oskarżenia wyrażeniach. Jeśli chodzi o osobę Hitlera, to oskarżony nazwał go „führer", co jest nazwą oficjalną. Słowa zugsführer nie powiedział, co stanowczo potwierdzili świadkowie m. in. i wicestarosta Trznadel, który na zgromadzeniu reprezentował władzę polityczną. Hitler był zugsführerem w armii niemieckiej i nawet gdyby ktoś go tak nazwał, nie stanowi to obrazy „głowy obcego państwa". W konkluzji swych wywodów tow. Grossfeld wniósł o uniewinnienie oskarżonego.

Po replice prokuratora i odpowiedzi obrońcy, tow. Szumski podał kilka faktów na swoją obronę, przyłączając się do wniosku swego obrońcy.

Sąd postanowił ogłosić wyrok we wtorek, 19 b. m.

Z kroniki skandalów

Wyrok na oszustów

W sobotę wieczorem zapadł w sprawach o oszustwa przeciwko Janiszewskiemu i innym. Janiszewski został skazany na 5 lat więzienia oraz pozbawienie praw, b. adwokat Grzeszczyński na 3 i pół roku więzienia, Palus na rok więzienia, Wł. Flak na 10 miesięcy więzienia.

Janiszewscki po odczytaniu wyroku zapowiedział apelację.

Sprawa inż. Ołowskiego

Aresztowany niedawno inż. Ołowski, referent spraw automobilowych województwa krakowskiego pozostaje nadal w więzieniu. Również w więzieniu znajduje się spólniczka Ołowskiego, Spełłowa. Śledztwo toczy się w szybkim tempie. Sprawa, jak nas informują, zatacza coraz szersze kręgi i obejmuje większą liczbę osób.

Z miasta

CHOROBY ZAKAŹNE.

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Krakowie zgłoszono od dnia 10.1 1937 do dnia 16.1 1937 r. następujące choroby zakaźne: błonica 3, płonica 13, odra 2, różna 4, nagminne zapalenie przyusznicy 1

Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy dla służby domowej przy Związku Robotn., Dozorców Domowych, Służby Domowej i pokr. zawod. w Krakowie zostało przeniesione z ul. Kurniki 1 na ulicę Szczepańską 5, I front, tel. 122-94. Biuro czynne od godz. 9 do 1 i od 3 do 7 wieczór.

Przerwanie strajku „polskiego" w odlewni żelaza

/Niedawno wybuchł strajk „polski" w odlewni żelaza p. Immerglücka w Krakowie.

Strajk został przerwany, gdyż silne mrozy uniemożliwiły robotnikom przebywanie w zabudowaniach fabrycznych.

Co grają w teatrach lwowskich

CO GRAJĄ W TEATRACH LWOWSKICH.

Wtorek godz. 7.30 wieczór „Małżeństwo.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA: „Wujaszek z Gdyni".

Życie robotnicze

Posiedzenie OKR. PPS. Kraków - miasto odbędzie się we wtorek, dn. 19 b. m. o godz. 6.30 w lokalu przy Al. Krasińskiego 16 II p.

Historje dnia

Wstrząsające samobójstwo. Na ul. św. Łazarza usiłowała pozbawić się życia, skacząc z okna na bruk Karolina Jurkowska, żona inkasenta, licząca 40 lat. Powodem samobójstwa są niesnaski rodzinne. K. jest matką trojga dzieci, Przewieziono ją do szpitala.

Chciał okraść samochód. Feliks Szczurek został zatrzymany na gorącym uczynku usiłowanej kradzieży paczki towarów aptecznych, na szkodę Wł. Rudnickiego, zam. w Zakopanem, że stojącego na ul. Sławkowskiej samochodu.

Nowy fryzjer. Skradziono z zakładu fryzjerskiego B. Czuby, przy ul. Starowiślnej Nr. 7, przybory fryzjerskie, wartości około 400 zł.

„Sprawił" sobie futro. Z mieszkania M. Freimana, przy ul. Dietla Nr. 7, skradziono futro męskie i lichtarze mosiężne

Najechanie. Na ul. Karmelickiej najechał na dorożkę konną Nr. 238, prowadzoną przez F. Ciepichę, zam. w Bieńczycach, wóz tramwajowy linii Nr. 2, wskutek czego koń został lekko zraniony w lewą tylną nogę, zaś dorożka uległa lekkiemu uszkodzeniu. Powodem najechania było to, że Ciepicha jechał nie przepisowo lewą stroną, a koń się spłoszył na widok tramwaju.

Na co mu lejce? Organa P. P. zatrzymały Wł. Morawca, jako sprawcę kradzieży koca i lejc, wartości 50 zł. z konie stojącego na ul. Karmelickiej przed restauracją „Del Ponti", na szkodę S. Grzyba, dorożkarza, zam. przy ul. Żółkiewskiego Nr. 24. Skradzione rzeczy odebrano i zwrócono właścicielowi.

Szkoła zdrowia

W Szkole Zdrowia Ubezp. Społ. i Polskiego Czerw Krzyża (ul. Dunajewskiego 5) na kilku wykładach pierwszego cyklu było około 1500 słuchaczy.

W nadchodzącym tygodniu odbędą się dwa ostatnie wykłady pierwszego cyklu, a mianowicie: dnia 19 stycznia o godz. 7-ej wieczór, wygłosi odczyt dr. Haczkiewicz p. t. „O pasorzytach". Odczyt ilustrują przezrocza. Wstęp wolny.

„Dlaczego jesteśmy nerwowi"— odczyt na ten temat wygłosi 20-go stycznia dr. Władysław Medyński. Początek o godz. 7 wiecz. Wstęp wolny.

Z końcem stycznia rozpocznie się drugi cykl wykładów poświęcony medycynie popularnej.

Dyżury lekarzy

Dnia 19 stycznia — noc.

Dr. D...g Tadeusz — Arianska 9, tel. 150-33.

Dr. Stein Emanuel — Dietla 57, tel. 143 10.

Dr. Ralski Lesław — Zyblikiewicza 5.

Dr. Abend Józef — Rynek Podgórski 11, tel. 126-57.

Radio krakowskie

ŚRODA, 20 stycznia.

6.30 Audycja poranna. 7.25 Kilka informacyj. 8.00 Audycja szkolna. 11.30 „Ciekawe i wesołe wiersze dla dzieci". 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Muzyka popularna. 12.40 Dziennik południowy. 14.00 Wiadomości gospodarcze. 14.05 Płyty. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert. 15.30 Płyty. 15.55 Skrzynka ogólna. 16.05 Wiadomości z dnia. 16.10 „Czem jest twój tatuś?" 16.25 Koncert. 17.00 „O potrzebie i roli marynarki wojennej". 17.15 Koncert solistów. 17.50 Obrazek z życia miasteczka. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Płyty. 18.50 „Nie marnujmy czasu i młodości". 19.00 „Pojedynek Bowejki z Domejką". 19.20 Reportaż. 20.35 Chwila Biura Studiów. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 „Opowieść o Chopinie". 21.40 Koncert kameralny. 22.20 Muzyka taneczna.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek 19 stycznia „Nieusprawiedliwiona godzina".

Środa 20 stycznia „Krowoderskie zuchy".

Najbliższą premierę teatru im. J. Słowackiego, będzie komedia Ludwika Pirandello „Ależ to nie na serio" w przekładzie Zofii Jachimeckiej. Próby odbywają się pod kierunkiem reż. W. Biegańskiego.

Fritz Kreisler, słynny mistrz skrzypcowy, który zajmuje jedno z czołowych miejsc wśród skrzypków-wirtuozów, a zarazem ceniony jest jako kompozytor, wystąpi z jedynym koncertem w środę 20 bm. w Starym Teatrze. Fritz Kreisler koncertuje na skrzypcach Stradivariusa z roku 1733.

Z TEATRU „BAGATELA".

„Złoty karnawał" — to obecny program „Bagateli" mający wyjątkowe powodzenie.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Skowronek".

ATLANTIC: „Mały lord" i Ada to nie wypada".

APOLLO: „Sztandar".

BAGATELA: „Raj na ziemi" i rewia „Złoty Karnawał".

DOM ŻOŁNIERZA: „Cały Paryż śpiewa".

KINO MUZEUM wyświetla dla TUR-a film p. t.: „Pan Twardowski". Ponadto dodatki.

PROMIEŃ: „Kain i Mabel".

STELLA: „Burza nad ludami" i „Upominek".

ŚWIT: „Dla ciebie Mario".

UCIECHA: „Szarża lekkiej Brygady" (Errol Flym i Olivia de Hawilland — film amerykański).

WANDA: „Amerykańska awantura".

KRONIKA ŚLĄSKA

Masowe obławy na przemytników

Na hałdach kopalni Nowa Helena w Piekarach Śl. rozegrał się dramatyczny pościg za uciekającymi przed strażnikami granicznymi przemytnikami. Ci ostatni probowali za wszelką cenę wymknąć się z matni; zasypani jednak gradem strzałów, poddali się.

Właścicielami towaru okazali się: Bolesław Cichań z Wojkowic Komornych i Władysław Panek z Brzezin Śl. W pobliżu zaś Brzozowic zostali ujęci w tych dniach, po dłuższym pościgu, mieszkańcy Kamyc w pow. będzińskim: Antoni Latoś oraz Franciszek i Władysław Szafruga. Mieli oni kilka pęcherzy Maggi, 10 kg. drożdży, większą ilość zapalniczek, cygar, sardynek, kosmetyków, wyrobów chemicznych, ziół leczniczych, firanek itp., oraz 12 kompletów nakryć stołowych. Przekazano ich Urzędowi Celnemu w Brzezinach Śl. Na zielonej granicy w Kończycach wpadł w ręce Straży Granicznej mieszkaniec tej miejscowości, Stefan Wrzosek, z workiem przemyconego z Niemiec pieprzu. Na odcinku Pawłowa przytrzymano zaś Ernesta Sporę z Bielszowic, który transportował przemycony rower męski. Tam też wpadł w ręce strażników Wawrzyniec Kaniecki z Nowej Wsi z wielkim transportem zapalniczek i wyrobów metalowych.

W wyniku dłuższego pościgu został w końcu ujęty w Bielszowicach Jerzy Grela w Bykowiny z większą partią zegarów stołowych i obrusów gumowych. W Karol Emanuel wreszcie został ujęty Emil Krzykawski z Nowej Wsi, który posiadał ze sobą zapas tytoniu niemieckiego oraz 3 pęcherze Maggi.

Zabójstwo

Uderzeniem tępem narzędziem w głowę pozbawiono życia w mieszkaniu przy ul. Cieszyńskiej Nr. 25 w Bielsku, Helenę Silbiger, lat 74, po czym skradziono z żelaznej kasetki gotówkę i biżuterię ogólnej wartości ok. 20.000 zł. Sprawców zabójstwa dotychczas nie zdołano ująć. Dochodzenie w toku.

Dwa ciężkie wypadki na kop. „Maks"

W podziemiach kopalni „Maks" w Michałkowicach zdarzyły się dwa ciężkie wypadki górnicze, które pociągnęły za sobą 4 ofiary. Nie wiadomo już w jakich okolicznościach wpadł w przepaść 51-letni rębacz Ryszard Niestrój z Siemianowic, który poniósł śmierć na miejscu, roztrzaskując się na krwawą miazgę. Niestrój osierocił liczną rodzinę.

Drugi wypadek zdarzył się przy uszczelnianiu tamy pożarowej. W pewnym momencie nastąpiła eksplozja i część tamy została wysadzona, a buchające płomienie poparzyły pracujących tam ludzi, paląc im twarze, piersi i ręce. Bardzo ciężkie poparzenia odniósł starszy rębacz Franciszek Kochanek, oraz rębacz Augustyn Górecki i Alojzy Grzesica. W stanie bardzo groźnym odstawiono ich do Lecznicy Spółki Brackiej.

Śmierć 9-letniego chłopca w przeręblu

Onegdaj popołudniu ślizgał się na stawie hr. Donnersmarcka w Nakle Śl. syn miejscowego gospodarza, 9-letni Edward Wyżgoł, który, natrafiwszy na wybraną i niezamarzniętą dziurę, skąd wyrąbano lód do dworu, wpadł pod taflę i utonął. Zorganizowana natychmiast pomoc po 15 minutach wydobyła chłopca z wody, jednak wszelkie wysiłki przywrócenia go do życia pozostały bez rezultatu. Rozpacz rodziców jest straszna.

Pożar na kop. „Polska"

W związku z pożarem, jaki powstał w jednej części kopalni „Polska" w Małej Dąbrówce, wydobywanie węgla na tej kopalni zostało na krótki czas przerwane. Akcja gaszenia pożaru trwa.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK. Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.